

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

## Prasa lwowska

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznik	32 K.	rocznik	24 K.
półrocznik	18 K.	ówsiarocznie	6 K.
		ówsiarocznie	2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.			
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiaroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 80 h., drudzy 60 h.			
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.			

Ceny ogłoszeń: Wiersz petibowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabulatoryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petibowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.**

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 7 marca b. r. nadać najmiłościwiej naczelnemu redaktorowi *Wiener Zeitung*, rady Rządu, dr. Eugeniuszowi Guglii, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, tytuł rady Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 7 marca b. r. zamianować najmiłościwiej zastępcę naczelnego redaktora *Wiener Zeitung*, radę Rządu dr. Emila Loebła, naczelnym redaktorem tego dziennika.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Józefa Kramera w Lutowiskach do Jarosławia, Gustawa Gaspary'ego w Busku do Tłunacza, Czesława Hubla w Bolechowie do Dobromila i Włodzimierza Chylaka w Boleszowcach do Liska; dalej nadał sędziom z okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego: Zdzisławowi Budzynowskiemu posadę sędziego w Bolechowie, a Włodzimierzowi Szczerowskiemu posadę sędziego w Mikołajowie; w końcu zamianował sędziami auskultantów: Kazimierza Ghertera dla Bóbrki, Jana Dolińskiego dla Buska, Mikołaja Stefanowicza dla Podbuża, Edwarda Sommera dla Winnik, Bronisława Jurkiewicza dla Dubiecka, Stefana Maślaka dla Lutowisk, Stanisława Bergera dla Podhajec, Karola Chimia-

ka dla Bursztyna i Władysława Rożańskiego dla Boleszowiec.

P. Minister sprawiedliwości zamianował kontrolora Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, Juliusza Fränzl'a, kontrolorem więzienia sądu obwodowego w Litomierzyczach.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 marca.

### Z Izby posłów.

Mowa P. Ministra skarbu dr. L. Bilińskiego.

Początek tego przemówienia podaliśmy już wczoraj w dziale depesz. W dalszym ciągu swych wywodów, omawiając sprawę uwłaszczenia chłopów w Bośni, zauważył dr. Biliński, że przedewszystkiem powinno się zdecydować, czy nie należy zaczekać, aby Sejm bośniacki rozstrzygnął, czy kraj, czy też prywatny instytut ma podjąć się wykupna. Jeżeli wspólnie Ministerstwo skarbu, wsparte przez rząd węgierski, trwało przy dotychczasowej decyzji, mianowicie przy wykupnie przez instytut finansowy, to będzie trzeba wyteńczyć w Austrii wszystkie siły, aby stanowczo w danej sytuacji bronić jej interesów. Wykluczona jest rzecz, aby w tej samej sprawie wykupna mógł być powołany do życia austriacki instytut finansowy z równorzędnym wpływem. Idzie tutaj o drugą kwestję, nie tylko o nasz kapitał, który i tak pośrednio będzie zaangażowany, — idzie mianowicie o organizację instytutu, który weźmie w ręce sprawę wykupna. Rzecz pewna, że z austriackiej stro-

ny wywarty będzie odpowiedni wpływ, aby organizacja zbudowana była na podstawach racjonalnych, odpowiadających interesom obu stron, włóścian i właścicieli dóbr.

P. Okuniecki: Czy na to br. Burian pozwoli?

J.E. dr. Biliński: Mogę tylko tyle powiedzieć, że sprawa ta dla nas nie jest jeszcze ukończona; nie chcemy wcale wojny; nie jesteśmy do tego powołani, aby prowadzić wojnę ze wspólnym Ministerstwem skarbu lub z ministerstwem węgierskim. Mamy obowiązek sprawę tę w Austrii i Bośni przygotować do rozwiązania. Spodziewam się, że węgierski prezydent ministrów przy swoich wielkich finansowych zdolnościach będzie w tej sprawie współdziałał (wesołość i przerywania), będzie zaś usiłowaniem austro-węgierskiego Rządu, aby instytut rzeczony w tym duchu działał, jak to pojmujemy i jak to omówiliśmy.

Panowie! Chciałbym jeszcze dalej powiedzieć, że niema wcale powodu grozić represją; między władzami tej samej Monarchii nie jest to w zwyczaj, ale chciałem tylko mimochodem wspomnieć, że listy zastawne, które ten przyszły instytut ma emitować, potrzebować będą targu zbytu. Ten targ mogą jedynie w Austrii znaleźć, a tego targu listy zastawne bez pozwolenia austriackiego Ministra skarbu nie znajdą. (Potakiwania).

P. Minister wyraził w końcu nadzieję, że po wspólnych konferencyach, podczas których w najprzyjaźniejszy sposób poruszone będą wszystkie życzenia Rządu i Izby, będzie się mogło sprawę tę uregulować. Na pytanie, czy austriacki Rząd w tej kwestii obowiązków swe wypełni — oświadcza P. Minister — mogę dać z mej strony tylko potwierdzającą odpowiedź. (Okłaski).

### Obrazy Izby.

Po P. Ministrze dr. Bilińskim przemawiali pp. Renner i Sylvester, poczem dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych, którzy zrekli się głosu.

Następnie uchwalono jednogłośnie nagłość wniosku i sam wniosek Sustersieca i wezwano Rząd, ażeby w ostatniej chwili udaremnił jeszcze uprzywilejowanie Banku agrarnego Bośni.

Przewodniczący zawiadomił, że p. Klofacz cofnął nagły wniosek w sprawie zaangażowania agenta prowokacyjnego Maska w praskiej policji.

W obradach nad nagłością wniosku p. Stranskyego w sprawie rady sądowego Flescha, z powodu której rzeszony poseł uczynił władzom administracyjnym zarzut wniechania się do procesów cywilnych, przemawiał P. Minister sprawiedliwości Hochenburger, który po szczegółowym przedstawieniu całej sprawy zaznaczył, że według dekretu Nadwornego z 14 marca 1806 urzędnik państwowy za czynności urzędowe nie może być pozwany do odpowiedzialności przed sąd cywilny. P. Minister szczegółowo bronił szefa sekcji Schauera przed zarzutami. Prezydentowi wyższego sądu krajowego Kallinie i radcy Fleschowi, który wydał odnośne rozstrzygnięcie, zwrócił p. Schauer jedynie uwagę na niedopuszczalność drogi prawnej w tym wypadku. Radca Flesch, gdy zwrócono mu uwagę, że postanowienie owe nastąpiło na podstawie błędnego zastosowania paragrafu, sam oświadczył, iż uchwała jest nieracjonalna i błędna i musi być zmieniona. Nie można więc mówić o wpływanu na sędziego a szef sekcji zwrócił jedynie uwagę na błąd popełniony. Wobec tego P. Minister po upływie trzech miesięcy nie miał żadnego powodu wydawać jakiegokolwiek zarządzenia a najmniej wytyczania dochodzenia dyscyplinarnego przeciw któremukolwiek urzędnikowi. Minister objawiając swój urząd z pewnością z głębi przekonania strzedz będzie bezwarunkowo niezawisłości stanu sędziowskiego. Nawet na wypadek przyjęcia wniosku nagłego nie będzie się P. Minister poczuwał do obowiązku wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego.

Po przemowie pp. Wintera i Chocia dyskusję zamknięto i wybrano mowców ge-

63) **Tadeusz Jaroszyński.**

## MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

XIX.

(Ciąg dalszy).

Dosyć! dosyć!  
 Dosyć naigrwania się. Tak trwać długo nie może. Jest już ostatecznie zdecydowany na wszystko. Skończy się, ale nie tak, jak ona to sobie wyobraża.  
 Znosił torturę póki ona czarem niewypowiedzianej swej pieczyoty trzymała na łańcuchu jego bunt. Ale pewnego dnia zerwie się z łańcucha, jak brytan. Dzień ten nadchodzi. Niebacznie dał słowo, że pozostanie powolną igraszką w rękach kobiety okrutnej. Okrutna kobieta zbyt ufa sile zobowiązań moralnych.  
 Ach, stanowczo idzie za daleko. Hazarduje się. Co za dzikie wyrafinowanie w okrucieństwie.  
 Dziś drwili z niego we dwoje. Laura zamieniała jakieś porozumiewawcze spojrzenia z Jerzym, z tym sztywnym, zimnym angomanem. Zamieniali jakieś słowa zagadkowe, których treść oni tylko rozumieli we dwoje.  
 Jaki jest ich wzajemny stosunek? Nie chciała mu dać odpowiedzi wyczerpującej w tej mierze.  
 — Kuzyn?

A kiedy nalegał, kiedy wygadał się, że podejrzewa go o jakieś bliższe sympatyje, przypominała mu surowo zobowiązania:  
 — Nie wolno ci być o mnie zazdrośnym, nie wolno ci sądzić moich postępów w jakimkolwiek sensie. Lepiej, żebyśmy się nie widywali przy ludziach.  
 Andrzej trzymał się dotąd ściśle tych wskazań. Nie bywał na wieczornych zebraniach artystycznych, odkąd otrzymał klucz od furtki w parku i wogóle nie pokazywał się w pałacu, gdyż zdawało mu się, że wnieście tam tajemnicę schadzek nocnych. Dziś spotkał ich, wracających z konnej przejażdżki. Jechali stępa. W pewnym oddaleniu szedł za nimi krok w krok, aż zniknęli za bramą.  
 Zaprzagnął ich zobaczyć razem. Wszakże i on ma wstęp do wspaniałego pałacu.  
 Pożerała go zazdrość! Tak, tak, to była zazdrość niewątpliwie. Jedna chwila gwałtownego zmagania się i... nacisnął guzik dzwonka elektrycznego...  
 Widział gniew na czole Laury. Ściągnęły się groźnie jej brwi czarne, aksamitne. Mignęła w oczach błyskawica, kiedy mu podawała rękę na powitanie. A potem chłód i obojętność, — okropna, przynębiająca, pogardliwa obojętność, a potem jeszcze drwiące lekceważenie.  
 Dawali mu do zrozumienia, że jest zbyt techniczny. Jerzy mierzyl go zinnym, szyderskim wzrokiem. Prowadził dalej z Laurą zaczęta sność przedtem rozmowę, jakby byli sami. Mieli jakieś wspólne wspomnienia.  
 — Jerzy, pamiętasz Faany?  
 Uśmiechnął się błogo, ale w tej chwili spojrzął w stronę Andrzeja, zda się, chciał powiedzieć: nie jesteśmy sami.  
 Ona odeła zlekka wargi grymasem niezadowolona, a wzrokiem przesłała wygolonemu panu jakiś sygnał, jakiś znak umówiony, który on zrozumiał widocznie, bo wstał na-

tychmiast z fotelu i, przeszedłszy się kilkakrotnie po salonie, zapytał o pana Radosta.  
 — Ojciec jest u siebie. Właśnie chciał się z tobą widzieć, ażeby ci pokazać świeżo nabytą emalię limozańską. Prześliczna!  
 — Doskonale, pójdę do niego na chwilę. Było to najwyraźniej ukartowane.  
 Skoro została sama z Andrzejem, poskoczyła ku niemu z pasją.  
 — Dlaczegoś tu przyszedł?  
 — Chciałem cię widzieć.  
 — Zabroniłam ci.  
 — Ha, ha, długo tak będzie?  
 — Nie wiem. Bądź dziś pod lipą. Wiesz, niebawem wyjeżdżamy. Musimy się rozmówić...  
 — Tak, ostatecznie...  
 Spojrzała mu w oczy.  
 — Nie boję się ciebie mistrzu, nie groż tak oczami. No, do wieczora, o północy!  
 — Całe dwanaście godzin!  
 Biegł tam, nie oglądając się za siebie, nie widział też, że skoro tylko skręcił na ulicę Szewką, wynurzyła się z za kontrforsu naróżnego postać ludzka i krok w krok za nim postępowała.  
 Zresztą był podniecony wielorako. Pił, powtóre spotkał w barze Zarzeckiego. Piękny muzyk, przy kieliszku rozgadał się swobodnie. Ma on, mimo młodego wieku nader bogatą przeszłość romantyczną. Mówiąc o tych rzeczach przy kieliszku, mężczyźni bywają niedyskretni — pan Zarzecki niedyskretny też posuwał wprost do cynizmu. Wymieniał imienia i nazwiska kobiety z towarzystwa; ze sfer najwyższych. Laurę zna do głębi...  
 Andrzej uczył, jakby żar pod czaszką.  
 — Oh, nie mam zdrowia — mówi muzyk z jakąś brutalną bezczelnością — nie mam zdrowia na takie zabawy dekadentkie. Dobre to dla zwyrodniałych Francuzów, mógł

na to zgodzić się taki stary degenerat, jak ten rzeźbiarz paryski, któremu pozwoliła się modelować w kostymie mamy Ewy.  
 — To pan wie o posagu?  
 — Bagatela, publiczna tajemnica! Tylko tak zdzięcinniały starzec, jak jej ojciec, mógł się wzięć na wizycerstwo. Ha, ha, śmiał się — wizya antyczna! Stary maniak, ogłupiony pasją kolekcyjnystyczną, uwierył w siłę intuicji plastycznej... Oni się tam ładnie bawili na tych posiedzeniach intuicyjno-plastycznych, no!  
 Piękny muzyk jest człowiekiem bez skrupułów. Wszyscy tu w tej kompanii są ludźmi bez skrupułów. Wszyscy ci, którzy obsiedli razem z nimi marmurowy stół w barze. I stary Ratajewski i kilku młodych aktorów...  
 Rozmowa była huczna, bezczelna, pijacka. Andrzej ulegał dziwnym sugestjom. Zagryza wargi z ulgięskości.  
 Był głupi, szczytnie, nieskończenie głupi! Wymianoby go tu, wydrwiono. Zagryza wargi z ulgięskości na siebie. Przyjął dobrowolnie mękę, wyrzeczenie się...  
 Miała mu być Egerya! ha, ha! Zabija go moralnie! Przestał pisać zupełnie, przestał tworzyć, stoczył się na dno nędzy... Dni jego życia wypełnia jedno wielkie pragnienie...  
 Przed samą dwunastą zerwał się od stolika i biegł tam. Z najwyższą niecierpliwością czekał dziś tej chwili. Pomimo gwarnej, ożywionej rozmowy, pomimo podniecania się trunkiem godziny wydały mu się wiekami. Wlokły się żółtym krokiem, aż przysła chwila...  
 (Ciąg dalszy nastąpi).



neralnych pp. dr. Głabińskiego przeciw i Ofnera za.

P. dr. Głabiński oświadczył, że Koło polskie zawsze występowało za niezawisłością stanu sędziowskiego, poręczonego konstytucją i że energicznie przestrzega się przeciw niewłaściwemu mieszanu się administracji do judykatury. Koło polskie w niniejszym wypadku przyszło jednakowoż do przekonania na podstawie oświadczenia nietylko P. Ministra sprawiedliwości, lecz także pisma prezydenta trybunału, że w tym wypadku szef sekcji Schauer nie otrzymał żadnego polecenia od P. Ministra sprawiedliwości, że więc nie idzie tutaj o nieprawidłowe wmięszanie się administracji sądowej.

P. Stransky: Pan jesteś bardzo naiwny.

P. dr. Głabiński: Koło polskie sądzi, że jest rzeczą P. Ministra sprawiedliwości wystąpić przeciw wyżej wymienionemu funkcyjaryuszowi, że jednakowoż nie jest konieczne głosować za nagłością wniosku.

Po przemowie pp. Ofnera i Stranskyego, przystąpiono do głosowania imiennego. 182 głosów było za nagłością, 150 przeciw.

Wobec braku większości dwu trzecich nagłość wniosku upadła.

P. Hein uzasadniał nagłość wniosku w sprawie rzekomego prześladowania czeskiej prasy.

P. Klofacz wniósł ponownie cofnięty już swój wniosek nagły w sprawie rzekomego agenta prowokacyjnego policji praskiej Maseka.

Na tem obrady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj zebrała się Izba znowu na obrady.

Wiedeń. Nowo wybrany Wiceprezydent Izby posłów, prof. Starzyński telefonicznie zawiadomił prezydium Izby, że wybór przyjmuje.

Między interpelacjami, wniesionymi na wczorajszym posiedzeniu, znajduje się interpelacja p. Liebermanna w sprawie rozwiązania pewnego zgromadzenia w Tarnowie.

Wiedeń. *Deutschnationale Corr.* zamieszcza o wczorajszym posiedzeniu niemieckiej partii ludowej komunikat, w którym partya ta tłumaczy swe stanowisko w sprawie głosowania nad wnioskiem nagłym p. Stranskyego. Dalej komunikat zaprzecza, jakoby przyszło do jakiegoś sojuszu między niemiecką partją ludową, a stronnictwem chrześcijańsko-społecznym. Między obu temi

stronnictwami odbyły się tylko rokowania informacyjne.

## KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 10 marca.

(Otwarcie nowej sesji parlamentu).

(i) Znowu premiera. Tym razem nie tylko gabinetu, lecz także parlamentu. JE. Prezydent Ministrów przedstawił parlamentowi nowych, w czasie parlamentarnej przerwy mianowanych członków Rządu a parlament zebrał się dzisiaj po raz pierwszy na nową sesję i dokonał wyboru nowego prezydenta.

Zapowiadano tej sesji z wielu stron jak najgorsze widoki, twierdzono, że obstrukcja odrazu ubezwładni parlament, że nie zdoła się on nawet ukonstytuować, że będzie musiał zaraz znowu się rozjechać. Rząd jednak nie oddał się tym ponurym zapowiedziom i pesymistycznym sprawozdaniom sytuacyjnym. Wytrwał i systematycznie czynił przygotowania do nowej sesji, a przebieg wczorajszych zebrań klubowych i dzisiejszego posiedzenia pełnej Izby, zdaje się dowodzić niezłomnie, że parlament chce żyć i będzie pracował. Wielkie stronnictwa, mające swych reprezentantów, lub pokrewnych sobie polityków w gabinecie, pragną z całą stanowczością utrzymać zdolność parlamentu do pracy i popierać wszystkie w tym kierunku zmierzające usiłowania. Tyczy się to w szczególności Koła polskiego, dalej chrześcijańsko-socjalnych posłów i narodowych stronnictw niemieckich. Ale także i wśród opozycji są stronnictwa, jak w szczególności część należąca do Unii słowiańskiej południowych Słowian i umiarkowane grupy czeskie, a zwłaszcza już stronnictwo socjalno-demokratyczne, które są za utrzymaniem zdolności parlamentu do pracy. Dlatego także awantury, wyprawiane przez pięciu czy sześciu czeskich radykałów, awantury, które w opisach dzienników tutejszych o wiele drastyczniej się przedstawiały niż w rzeczywistości, nie znalazły dzisiaj zgoła echa w Izbie posłów i pozostały niezbyt potrzebnymi i miłym, ale zresztą podrzędnym epizodem posiedzenia.

Posiedzenie to miało zresztą przebieg całkiem gładki. Zagajenie przez Prezydenta z tytułu starszeństwa, posła Funkego, wybór Prezydium, deklaracja JE. P. Prezydenta Ministrów br. Bieniertha, ustalenie porządku

dziennego dla następnego posiedzenia, wszystko to odbyło się w zupełnym porządku, mało tylko zakłóconym przez hałas posłów Frösła, Choca, Burziwała i towarzyszy.

Prezydentem Izby wybrany został dr. Robert Pattai, wybitny członek stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, znany także z tego, że od dawna, przy każdej sposobności akcentował sympatyje swoje dla Polaków. Koło polskie głosowało też naturalnie za dr. Pattaiem. Otrzymał on 237 głosów, gdy na kandydata Unii słowiańskiej, dr. Pacaka padło 103 głosów, a 98 kartek oddano białych. Wiceprezydentem Izby z pośród Koła polskiego wybrano ponownie posła prof. dr. Starzyńskiego, który już poprzedniej sesji, za czasów, kiedy było jeszcze tylko dwu Wiceprezydentów, przewodniczył nieraz obradom a taktem, potrzebą stanowczością i rozumem, wytrawnym kierownictwem zyskał sobie ogólne uznanie.

Najważniejszym wypadkiem dzisiejszego posiedzenia była znana już z telegraficznych doniesień, wielka mowa inauguracyjna JE. P. Prezydenta Ministrów br. Bieniertha. Pomiędzy wrzawy ze strony radykałów czeskich, otaczający ławę rządową zbitym pierścieniem liczni posłowie słuchali z napięciem ważnych i bardzo interesujących oświadczeń JE. br. Bieniertha, oklaskując żywo poszczególne ustępy i przy końcu całą mowę.

Ze szczególnym zainteresowaniem słuchano — można powiedzieć, słuchała Europa, bo oświadczenia te roztelegrafowano niezwłocznie na wszystkie strony świata — wywodów JE. Szefa Rządu o tak aktualnym temacie polityki zagranicznej, mianowicie o sprawie serbskiej — a podobnie wywody na temat składu i charakteru Rządu, jego polityki, jego programu, na temat programu prac parlamentarnych tak w sesji przedświątecznej, jak i w późniejszym okresie sprawiły silne i bardzo korzystne wrażenie. Najsilniejsze może było wrażenie to jednak wówczas, gdy JE. Prezydent Ministrów mówił o koniecznej potrzebie woli do pracy w parlamencie samym, gdy z naciskiem postawił jako równorzędną obok zasady odpowiedzialności Ministrów, zasadę odpowiedzialności posłów i parlamentu. Mowcy gratulowano, a że słowa jego nie przebrzmiały bez echa, dowodził tego fakt, że większość Izby, pragnąca, aby parlament przystąpił do pozytywnej pracy, uchwiliła niedopuszczać do nieproduktywnej dyskusji nad oświadczeniem JE. P. Prezydenta gabinetu i wniosek w tym kierunku idący odrzuciła.

„Sesją pracy“ nazwał JE. br. Bie-

nerth otwartą dzisiaj nową sesję parlamentu. W interesie Państwa i ludności, a także i parlamentu samego wypada życzyć, aby oczekiwania te istotnie się spełniły.

Gabinet przedstawił się dzisiaj także Izbie panów, gdzie P. Prezydent Ministrów wygłosił również programowe oświadczenie, gorąco przez Izbę wyższą przyjęte.

## Na Bałkanach.

Dwie noty.

(#) Długo oczekiwana odpowiedź serbska na przedstawienie Rosyji została wreszcie ogłoszona. Można ją uważać właściwie za enuncyacyję rządu rosyjskiego, albowiem wiadomo, iż pierwotną notę serbską przerabiał i poprawiał p. Izwolski i zgodził się ostatecznie na jej ogłoszenie w formie przez siebie aprobowanej.

Odpowiedź serbską poprzedza nota rosyjska. Utrzymana jest ona w tonie dla Serbii bardzo przyjaznym i serdecznym, a jakkolwiek wzywa ją do zrzeczenia się pretensyj terytoryalnych, to jednak daje do zrozumienia, iż Rosyja w gruncie rzeczy nie byłaby tym pretensyom przeciwna, ale mocarstwa nie dadzą się skłonić do popierania myśli terytoryalnych kompensat na rzecz Serbii. W ogóle uderza, iż Rosyja w nocie swojej przemawia niejako w imieniu mocarstw, chcąc za pewności nie przez wszystkie mocarstwa została tego upoważniona. W każdym razie nasuwają się zastrzeżenia, zwłaszcza co do końcowego ustępu noty, w którym Rosyja, doradzając Serbii, aby wszystko, co się odnosi do rozwiązania „otwartych kwestyj“ pozostawiła uchwałom mocarstw, zapewnia ją zarazem, iż „mocarstwa użyją wszelkich swoich sił na korzyść serbskich interesów“. Tak więc nota zbyt pośpiesznie przesądza stanowisko mocarstw wobec otwartych, a szczegółowo nie wymienionych kwestyj i zbyt porywczo zapewnia, iż mocarstwa całą siłą poprą bliżej nieokreślone interesy serbskie. Jeżeli nota przypuszcza, iż mocarstwa uczynią to na międzynarodowej konferencji, to należy zauważyć, iż zadaniem takiej konferencji nie może być zaspokojenie specjalnie serbskich interesów, zwłaszcza, że aneksja Bośni ani formalnie, ani faktycznie w niczem tych interesów nie naruszyła, ale mocarstwa będą miały obowiązek na konferencji dołożyć wszystkich sił, aby doprowadzić „otwarte kwestye“ do takiego rozwiązania,

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### PRZYJACIÓŁKA.

Z francuskiego.

IV.

(Ciąg dalszy).

I nagle, Jerzy sobie przypomniał taki sam cyrk niedaleko Severac, pewnego popołudnia majowego. Germana miała już blisko siedmnaście lat; miała na sobie różową batystową bluzkę, a na szyi łańcuszek złoty z wizerunkiem Ducha św. z nadreńskich kamieni. Piękna cyrkówka stała oparta o rampę, pajac pokazywał sztuki w psem, który skakał przez obręcz papierowy, gdy grubo jeden człowiek dał w trombon, a pierrot walił w heben. Germana, pan de Serrières i on, weszli do cyrku razem z ludźmi z miasteczka i z wieśniakami. Z jaką wesołością Germana śmiała się ze sztuki i koziołków, jakie wyprawiali kłowni na piasku i z jaką wstrząsającą uwagą patrzyła na sztuki gimnastyczne na górze, na trapezie! A on, przez kilka minut przestał przypatrywać się „artystom“, patrząc tylko na nią, bo taka była ładna! Przypomniał sobie, jak był dumny, że jej towarzyszy...

Skończyła się przemowa; kobiety bez kapeluszy na głowach, robotnicy i dzieci wchodzili na schody, a cyrkówka w błękitnym trykocie zniknęła z estrady. Jerzy wrócił do Instytutu, ale zamiast do laboratorium, poszedł do szpitala. Otacza go rodzaj małego ogródka, gdzie można przechadzać się wieczorem w zupełnej samotności. Jerzy doznawał nerwowej potrzeby chodzenia, jak gdyby ten ruch go odurzał, ale nieustannie myślał tylko o Germanie i o młodych latach upłynionych.

„Ach! gdybym się był z nią ożenił — szepnął — nigdyby żadnych zmartwień nie miała!“

I nagle zatrzymał się, zamilkł; przerażony własnymi słowami, chciał je powtórzyć z echa, słysząc je raz jeszcze, rozważył. Co on śmiał powiedzieć?

Dzień się kończył; niewyraźnie już tylko dochodziły echa festynu: biały czepiec siostry miłosierdzia błysnął w ramie jednego z okien. Jerzy znowu zaczął chodzić, ale teraz już zwolna, czytając w swoich myślach, w swoim sercu. A więc tak! szalony był, że dotychczas tego nie zrozumiał! Co go mogło zaślepić do tego stopnia! Kochał Germanę, kochał ją i zawsze, od początku ją kochał! Owa serdeczność dwudziestoletniego chłopca dla małej dziewczynki była bezwzględnie braterskiem jeszcze uczuciem, lecz nieświadoma siebie miłość już się w nie wkradła. Ponieważ był nieśmiały, tchórzliwy, zamknięty w sobie, nie odważył się sam przed sobą przyznać... Ale teraz, przypomniał sobie najdrobniejsze rzeczy, które powinny być go oświecić i zabawy dziecinne i samo nawet dzieciństwo i przechadzki, zachwyty, jaki w nim się budził na widok urody Germany, jej wdzięk, naiwność i zainteresowanie się wszystkim, co jej dotyczyło. Czyż młody człowiek mógł żyć tak, jak on żył obok Germany, aby się w niej nie zakochał?

Wszystko im było wspólne przez czas tak długi: smutki, radości, nieporozumienia, zajęcia. Przypominał sobie, jaki smutek go ogarniał, gdy wracał z nią do Salagnac wtedy, na kilka dni przed jej ślubem; przypomniał sobie, z jakim wzruszeniem modlił się o jej szczęście, jak gdyby zdała od niego to szczęście nie mogło być jej udziałem; przypomniał sobie, z jakim wzruszeniem zobaczył ją w Paryżu...

Nie, nie, sama tylko przyjaźń nie mogła być powodem tak żywych uczuć! A on, czy był szczęśliwy zdała od niej? Nie, zawsze za nią tęsknił; bez niej nie było życia dla niego. To przecież nie było nie innego tylko miłość! A jego nienawiść do Filipa, ta nienawiść, która przed chwilą tak gwałtownie wybuchnęła, czy to także nie było dowodem jego miłości? A zresztą, na co się zdało doszukiwać tych wszystkich argumentów? Kochał ją, kochał, był tego pewny, zawsze ją jedną tylko kochał.

Nagle wszystko rozwiłało się w jego duszy, pozostało tylko przerażenie:

— Ja ją kocham, tak, ale ona, czy kocha mnie tak, jak ja ją, nie wiedząc o tem?

V.

Nazajutrz, według obietnicy danej Germanie, Jerzy wyjechał. Z największą łatwo-

ścią znalazł Filipa — gdyż mąż Germany weale się nie ukrywał — w hotelu nad jeziorem.

Było to rano. Partyer poszedł z biletem wizytowym Jerzego, a potem wprowadził go na pierwsze piętro, do salonu. Resztki pierwszego śniadania były jeszcze na stole. Przez okno, widąc było jezioro zamglone, góry pokryte śniegiem, a syrena statku, gotowego do odjazdu, rozdzierała powietrze żalnym nawoływaniem.

Jerzy z początku miał w głębi duszy nadzieję, że Filip nie zechce go przyjąć; obecnie, życzył sobie, aby Filip dał dowód całkowitej obojętności dla żony i zawstydzony, zaledwie przyznawał się sam sobie, że tego pragnie. Jaka korzyść wyiknąć może dla niego z zachowania Filipa? Nawet gdyby Germana jeszcze kochała męża, kiedyś, gdy się przekona, że na zawsze opuszczona została, czyż nie zgodzi się usłuchać innego głosu miłości? Czy Jerzy znajdzie się w obec człowieka, którego już tępą wyrzutę sumienia, czy wobec człowieka szczęśliwego? Przeczował, jaka boleścią będzie dla niego, gdy ujrzy na obliczu Filipa, w jego ruchach, w tonie głosu dowód, choćby najlżejszy, że to szaleństwo już mu ciężko zaczyna. Nadto uczciwy jednakże, mógł ją kochać, mógł sobie życzyć, aby ona go kochała, ale wiedział, co było jego obowiązkiem i że powinien się postarać zwrócić męża zdradzonej żonie.

Rozmowa nie długo trwała. Z początku panował ciężki przymus; nie podali sobie ręki i nie siadali.

— Przychodzę — rzekł wreszcie Jerzy — w imieniu pani Le Thiennet.

Przerwał sobie, a Filip milczał.

— Państwo de Serrières — mówił dalej Jerzy — o niczem jeszcze nie wiedz. Pani Le Thiennet, w swoim opuszczeniu, udala się do mnie; jestem jej przyjacielem od lat dziecinnych.

Filip ciągle milczał. To nieprzenikałone milczenie mogło śmiało spotęgować wahania Jerzego; tymczasem stało się przeciwnie, wszelkie wahania pierzechnęły. Rozszytowan, urażony, wzruszony opisał zgnębienie Germany: w obec takiej rozpaczy, on sam zdecydował, że pojedzie do Filipa. Ucałował się, błagał, był bardziej wymowny niżby się był pewnie okazał, gdyby nie czuł potrzeby zdławienia własnej miłości dla Germany; ale nie życzył sobie, aby później, zastanawiając się nad swoim krokiem, miał

sobie do zarzucenia, iż nie użył wszystkich sposobów, aby go nawrócić do żony.

Szybko się jednak przekonał, iż przemawiał do człowieka, który od dawna już miał odpowiedź gotową; zdawało mu się także z powodu niewyraźnego szmeru, że w przyległym pokoju, a może nawet pod samymi drzwiami, ktoś, zapewne pani de Nivres, podsłuchiwała. Filip kiwał głową od czasu do czasu lub szeptał: „Wiem, wiem“. Jerzy przemawiał z taką szczerością i zapaleciem, że ły mu oczy zwilżyła.

— Ta podróż była nadaremna, mój panie — rzekł Filip — ale znaczy, że jesteś pan prawdziwie szczerym przyjacielem... Pragnąłbym, aby Germana przebaczyła mi tę boleść, jaką jej wyrządziłem... Wyjaśnił jej w długim liście wszystkie powody, które mnie skłoniły do wyjazdu... Byłaby rzeczywiście bardzo nieszczęśliwa ze mną; nasze charaktery nadto się różniły; wolałem wszystko zerwać od razu niż narzucać jej, tak samo jak sobie samemu wspólne pożyście, które z czasem stałoby się nie do zniesienia. Zresztą, rozwód zostanie wydany przeciwko mnie.

— Nie sądzę, aby pani Le Thiennet przystała na rozwód — odrzekł Jerzy.

Filip rozłożył ręce nieokreślonym ruchem. Jerzy zrozumiał, że wszystko, prośba czy groźba, byłoby daremne i na tem się rozszedł.

Tego samego dnia Jerzy napisał do Germany o rezultacie tego widzenia się. Gdy kończył swój list, siedząc przy oknie w swoim pokoju, ujrzał, stojących nad jeziorem, panią de Nivres i Filipa. Filip opierał się na jej ramieniu. Łódź przybiła do brzegu; oni patrzyli na wysiadających podróżnych i zabawieni tą defiladą, śmieli się. Pani de Nivres podniosła oczy na Filipa i przez chwilę wszystko wokół przestało dla nich istnieć.

W dwadzieścia cztery godzin potem Jerzy odjechał. Obiecywał sobie, że pojedzie na bulwar Delessert natychmiast po przyjeździe, ale znalazłszy się w Paryżu, nie czuł się na siłach tego dokonać. Najszczęśliwsze uczucie nim miotają. Myśl, że Germana okrutnie cierpiła, rozżarzała w nim nieustannie nienawiść do Filipa. Jak on mógł ją zdradzić! Jak mógł zapoznać to wszystko, co było jej wdziękiem? Jak się ośmielił zaprzeczyć swojej przysięgi, którą jej złożył przed ołtarzem?

(Ciąg dalszy nastąpi).



któreby odpowiadało ogólnym interesom europejskim i przyczyniło się do umocnienia i utrwalenia europejskiego pokoju.

Ta widocznie umyślna niejasność końcowego ustępu noty rosyjskiej, umożliwiła rządowi serbskiemu wystąpienie z jeszcze bardziej niejasną odpowiedzią, dopuszczającą dość dowolną interpretację jego rzeczywistych intencji i zamiarów. Serbia nie żąda żadnego wynagrodzenia od Austro-Węgier, ale „swoją sprawę“, a więc swoje żądania i roszczenia powierza bez zastrzeżeń rozstrzygnięciu mocarstw, uważając je za kompetentny do tego sąd. Tak więc — owe „otwarte kwestye“, o jakich wspomina nota rosyjska, zmieniono już w Belgradzie za wiedzą i wolą Rosyji wprost na „sprawę serbską“, o której ma decydować konferencja mocarstw. Na czym, oczywiście w związku z kwestją bośniacką, polega istota sprawy serbskiej, to przemilcza nota serbska, równie, jak nota rosyjska nie wyjaśnia, jak daleko mają sięgać te interesy serbskie, które, według zdania przez mocarstwa europejskie. Obie noty zdają się być zupełnie zgodne w tem, iż sprawa serbska, względnie interesy serbskie, są otwartymi kwestyami, kwalifikującymi się do dyskusji i uchwały, zebrać się mającej konferencji bałkańskiej.

Te niedokładnie określone oświadczenia w ogłoszonych notach, nie są jednak o tyle niepokojące, że przed zwołaniem konferencji, musi być jej program za zgodą mocarstw ustalony, a przedmioty jej obrad szczegółowo wymienione. Na program konferencji muszą się zgodzić wszystkie mocarstwa, bo konferencja doprowadziłaby tylko do zaostrzenia sytuacji, gdyby jedno, lub drugie mocarstwo widziało się zmuszone odmówić w niej swego udziału. Nie pożądanym jest tylko ten fakt, iż w obecnej chwili, która wymaga stanowczych i wyraźnych deklaracji, pojawiają się noty dyplomatyczne nie zupełnie jasne i wymagające jeszcze bliższych komentarzy.

Przyznać jednak trzeba, iż obie noty, mimo pewnych niejasności i dwuznaczności, zawierają dwa ważne i zupełnie konkretne szczegóły. Mianowicie nota rosyjska stwierdza kategorycznie, iż żadne mocarstwo nie może terytoryalnych pretensyj serbskich, a nota serbska oświadcza, iż sytuacja Serbii wobec Austro-Węgier po aneksji Bośni i Hercegowiny pozostała normalna i że z tytułu aneksji Serbia nie żąda żadnego wynagrodzenia. Jeżeli się uwzględni, iż dotychczas wszystkie roszczenia Serbii i wojownicze alarmany w Belgradzie podnoszone były właśnie z powodu aneksji i że żądania zawarte w głosnej rezolucji serbskiej Skupczyny, a po partje wyzywającej mową obecnego ministra spraw zagranicznych, Milovanovića, opierały się wyłącznie na faksie aneksji, to należy z zadowoleniem stwierdzić, iż ostatnia nota zaznacza zasadniczą zmianę dotychczasowego kierunku i dotychczasowej metody polityki serbskiej.

Pośrednio też mieści się w nocie serbskiej odpowiedź na zapytania, zawarte we wrocławskiej noty serbskiej przez hr. Forgacha nocie austro-węgierskiej. W nocie swojej, wystosowanej także do gabinetu wiedeńskiego, oświadcza Serbia, iż faktycznie zmieniła swoją politykę bośniacką, bo z tytułu aneksji nie rości sobie żadnych pretensyj. Ta deklaracja pośrednia oczywiście nie wystarcza. Serbia musi jeszcze odpowiedzieć bezpośrednio w Wiedniu na notę austro-węgierską i jak się wyraził hr. Bienert w parlamencie austriackim, powinna oświadczyć, iż pragnie nadal z naszą Monarchią zachować stosunki poprawne i przyjazne sąsiedzkie. Takie oświadczenie pokojowe jest tem bardziej potrzebne, skoro telegramy z Belgradu donoszą, iż także po ostatniej nocie panuje tam dalej nastroj burzliwy, a dzienniki nie mogą się pogodzić z myślą zręczenia się pretensyj serbskich i nie przestają nieprzyjawnie występować przeciw Austro-Węgrom. Jakkolwiek więc ogłoszone wczoraj noty oddziały uspokajająco na sytuację, to jednak dopiero odpowiedź, jaką złoży rząd serbski w Wiedniu, zadecyduje, czy nastąpił stanowco pokojowy zwrot i czy nadeszła już chwila do zwołania konferencji, mającej zatwierdzić dokonane w stosunkach bałkańskich zmiany.

#### Wręczenie noty serbskiej.

*Fremdenblatt* donosi, że poseł serbski Simicz wręczył wczoraj popołudniu w Ministerstwie spraw zagranicznych serbską notę okólnikową.

Jest to od października pierwszy wypadek zjawienia się Simicza w tem Ministerstwie. W październiku chciał on doręczyć notę protestującą przeciwko aneksji. Rząd austriacki jednak nie przyjął wówczas noty tej do wiadomości.

Także z Berlina donoszą, że i tam doręczono wczoraj popołudniu serbską notę w urzędzie spraw zagranicznych.

#### Wrążenie w Wiedniu.

Wiedeńskie koła dyplomatyczne oceniają podobno notę serbską ujemnie, widząc w niej chęć Serbii do uzyskania wynagrodzenia

przez interwencję mocarstw. Spodziewają się jednak, że na deklarację hr. Forgacha Serbia odpowie osobną notą, która da podstawę do bezpośrednich rokowań.

*Wiener Allg. Ztg.* wytyka Serbii, że pomimo swych zapewnień w nocie, iż chce z Austrią utrzymać nadal poprawne stosunki sąsiedzkie, zbroi się dalej i ściągają materiały wojenne. Nadto ciągle podnoszą się z jej strony groźby wojenne, wcale nie odwołując się do zapewnienia zawartego w nocie. Położenie wyjaśni dopiero odpowiedź, jaką rząd serbski da na krok hr. Forgacha.

#### Głosy prasy niemieckiej.

*Voss. Ztg.* rozpatrując projekt zwołania konferencji, powiada: Jedynie taka konferencja byłaby możliwa, która dałaby tylko podpisy na fakty dokonane, a więc konferencja, na którą możnaby delegować zarówno dyplomatów, jak i prostych posłańców (*messenger-boys*). Inna konferencja jest nie do urzeczywistnienia. Serbia nie powiada w nocie swej, co zamierza uczynić, jeżeli „kompetentny trybunał“, jaki ona przewiduje, nie przyjdzie do skutku. Nota serbska może być uważana jedynie za próbę uzyskania na terenie dyplomatycznym złagodzenia stosunku między Serbią a Austrią.

*National Ztg.* mniema, że Serbia chce deklamacją umożliwić sobie przyzwolony odwrot. Zresztą trzeba zaznaczyć, że Serbia nie odpowiedziała na wniosek hr. Forgacha, co do wdrożenia bezpośrednich rokowań. Orzeczenie Austro-Węgier wyraźnie daje do poznania, że gabinetowi wiedeńskiemu zależy na pokoju, że nie pragnie on niepotrzebnej wojny cłowej. Wywody hr. Bienert'a w Izbie posłów, mimo poważnej ich cechy, należy rozumieć w duchu pojednawczym.

*Koeln. Ztg.* pisze o serbskiej nocie, że skutkiem zwrotu Serbii miejsce jej w sporze z Austro-Węgrami ma zająć europejski koncert. Zrzeczenie się przez Serbię wynagrodzenia austro-węgierskiego, nie wyklucza niepokojących usiłowań powołania Austro-Węgier przed trybunał, którego wyrok chcą Austro-Węgry tylko pod pewnymi warunkami ścierpieć i uznać. *Koeln. Ztg.* wskazuje na rosyjską radę, aby mocarstwa użyły wszystkich sił w celu zaspokojenia serbskich interesów i zaprzecza słuszności twierdzeniu *Tempsu*, jakoby Niemcy chciały Rosyję poniżyć. Niemcy nie miałyby w tem najmniejszego interesu.

*Local Anzeiger* pisze: Odpowiedź rządu serbskiego doręczono dziś w południe tutejszemu urzędowi spraw zagranicznych. Z osądzeniem tej noty należy poczekać, aż się okaże, jakie stanowisko zajmą wobec niej mocarstwa. Dziennik sądzi, że w nocie pominięto punkt główny, mianowicie kwestję rozbioru. W nocie niema bowiem przyrzeczenia, że Serbia zaniecha zbrojeń. Tak samo nota nie objawia jasno, czy Serbia chce wejść w bezpośrednie rokowania z Austrią co do spraw ekonomicznych. Bądź co bądź, niezadowolający jest żądanie Serbii, aby mocarstwa zabrały się na konferencję co do jej żądań. O ile wiemy — powiada *Local Anzeiger* — mocarstwa dość powszechnie zgodne były co do tego, że jeżeli konferencja ma przyjść do skutku, to miałyby omawiać tylko takie kwestye, co do których poprzednio już osiągnięto porozumienie wszystkich państw.

#### Nowe projekty Serbii.

*N. Pest. Abendbl.* podaje wywiad swego belgradzkiego korespondenta u osoby, która w ostatnich czasach stykała się z następcą tronu serbskiego. Według tych informacji istnieje faktycznie projekt omawiany obecnie między Petersburgiem a Konstantynopolem co do odstąpienia 30-kilometrowego pasa sandżaku.

Przez to kwestya Bośni i Hercegowiny pozostałaby nienaruszona, a tem samem uszanowanoby stanowisko Serbii. Serbia, jak się wyraził ów dyplomata, stoi zupełnie pod komendą Rosyji, która użyje całego wpływu, by Turcyję do odstąpienia kawałka ziemi nakłonić w drodze bezpośrednich z nią pertraktacji.

Także w Berlinie sądzą, że Austro-Węgry muszą być przygotowane na to, iż Serbia będzie szukała wynagrodzenia w sandżaku Nowobazarskim.

Porozumienie rosyjsko-tureckie w kwestyi bułgarskiej budzi podejrzenia, iż obecnie toczą się rokowania między temi państwami w celu wynagrodzenia Serbii. Jako wyjście z sytuacji wymieniają wydzierżawienie Serbii części sandżaku. Pierwotnie projektowano nawet sprzedaż, lecz tego zaniechano, aby nie drażnić uczuć ludności tureckiej.

#### Skupczyna o interwencji mocarstw.

Na zapytanie byłego ministra spraw zagranicznych Zujowicia, młodoradykała, minister spraw zagranicznych Milovanovića oświadczył w sprawie rosyjskiej interwencji: Od pewnego czasu, szczególnie od czasu podpisania porozumienia Austrii z Turcyją, stosunki między Serbią a Austro-Węgrami zaostrzyły się, jakkolwiek Serbia nie dała do tego powodu ani przez zarządzenia woj-

skowe, ani też przez kroki dyplomatyczne. Fakt ten wielce zaniepokoił mocarstwa, które pragną za wszelką cenę utrzymać pokój europejski. Poczyniono różne propozycje celem zażegnania zatargu. W końcu Rosyja, która, jak zawsze, ożywia sympatyę do Serbii, dała inicjatywę i uczyniła przyjazne przedstawienie rządowi serbskiemu. (Minister odczytuje tekst przedstawień rosyjskich). Serbia odpowiedziała na to wyjaśnieniem prawdziwej myśli, jaka tkwi w jej prawem stanowisku i podniosła, że konsekwencje płynące z tego stanowiska, są takie, iż nie mogą dać Austrii powodu do wojny z Serbią. (Minister odczytuje tekst serbskiej depezy cyrkularnej z 10 bm.).

P. Zujowić jest zadowolony z tej odpowiedzi i powiada: Rządowi udało się utrzymać normalne stosunki także z tą Monarchią, która nad otwartymi granicami Serbii nagromadziła liczne wojska. Rządowi serbskiemu udało się utrzymać za cenę swej wielkiej popularności pokój europejski. Rząd serbski, nie zrzekając się praw Serbii i narodu serbskiego, nie odstępując od zajętego od chwili aneksji Bośni i Hercegowiny stanowiska i nie oczekując od Austro-Węgier żadnej zgody podarków, oddał sprawę serbską najbardziej kompetentnemu trybunałowi. Sprawa serbska jest słuszna, a odpowiedź rządu serbskiego mądra. Teraz kolej na mocarstwa, by pokazały, czy w samej rzeczy są sprawiedliwe i mądre. (Okrzyki: Tak jest!).

Następnie Izba przystąpiła do rozprawy nad budżetem na rok 1909. Minister skarbu Protić wygłosił *exposé*, poczem po przemówieniach szeregu mówców, przyjęto w zasadzie przedłożenie budżetowe.

#### Przewóz materiału wojennego Serbii.

Sprawa przewozu serbskiego materiału wojennego nie jest jeszcze wyjaśniona. Ze strony serbskiej twierdzą, że pozwolenie obejmuje najbliższe 2 miesiące, a obejmie także resztę zamówień serbskich. Nie udzielono jeszcze pozwolenia na przewóz 15 ton dynamitu dla francuskiej kopalni w Serbii i 20 ton dla angielskiej, w której to sprawie interweniowały w Konstantynopolu ambasady.

*Ikdam* pisze, że gabinet wybrał drogę pośrednią, a mianowicie stosownie do stanowiska Serbii w ostatnich dniach w sprawie porozumienia z Austro-Węgrami, zgodził się na przewóz dynamitu do obcych kopalni, natomiast nie pozwolił na przewóz broni i innego materiału wybuchowego.

Konstantynopol. Mocą osobnego dekretu sultana przedłożona została do 30 lipca sesja parlamentu tureckiego, która miała się skończyć w dniu 13 kwietnia.

Magdeburg. *Magdeb. Ztg.* donosi z Petersburga, że ambasador austro-węgierski hr. Berchtold kilkakrotnie konferował z Izwolskim. Do rokowań tych przywiązują wielką wagę, tembardziej, że od grudnia z. r. obaj ci mężowie stanu nie utrzymywali z sobą weale stosunków osobistych.

Berlin. Do *Voss. Ztg.* donoszą z Zagrzebia, że uzupełnienie serbskich dywizyj nad Driną natrafia na poważne trudności. W każdym razie 8 dywizya ustawiona jest wzdłuż rzeki koło Szabatu. Miasto ma dwie armaty 15-kalibrowe.

To samo pismo dowiaduje się z Serbii, że przez gabinet bułgarskiego Malinowa oświadczył, iż ani Bułgaria ani Serbia nie poczyniły żadnych kroków w sprawie unii cłowej między temi dwoma państwami, ani też rząd rosyjski nie dał w tej sprawie żadnej inicjatywy.

Konstantynopol. Onegdaj dwustu kozaków z dwoma oficerami przejechało przez Konstantynopol do Serbii w roli ochotników. Mają nadjechać dalsze jeszcze grupy ochotników z południowej Rosyji i Kaukazu.

## Z Watykanu.

Wczoraj ogłoszono urzędowo oświadczenie Stolicy papieskiej, zawierające w osobnym dodatku osobne postanowienia na czas opróżnienia Stolicy Apostolskiej i wyboru Papieża. Postanowienia te zebrane są w regulaminie i trzech konstytucjach.

Druga konstytucja *Commissum nobis* z d. 20 stycznia 1904 zwraca się przeciw prawu *veto*. Przypomina przedewszystkiem usiłowania Papieża celem uchylecia nadużycia, zwanego prawem *veto*, jakie wykonywały poszczególne mocarstwa świeckie przy wyborze Papieża.

Powiedziane jest dalej, że pod grozą kary boskiej i *excommunicatio latae sententiae specialite reservatae* zabrania się każdemu z osobna kardynałowi św. rzymskiego Kościoła, obecnie jak i w przyszłości, a tak samo sekretarzowi św. kolegium kardynałów, oraz wszystkim innym, którzy w jakikolwiek sposób biorą udział w *conclave*, by od jakiegokolwiek mocarstwa świeckiego przyjmowali polecenie założenia *veta* lub ekskluzywy, czy

to w formie życzenia, czy w jakiegokolwiek bądź innej formie, czy to wobec zebranego kolegium kardynałowskiego, czy wobec któregośkolwiek z osobna, pisemnie czy ustnie, bezpośrednio lub przez pośrednictwo. Zakaz ten odnosi się do wszelkiej interwencji lub też mieszania się, przez które władza świecka mogłaby wtężyć się do wyboru Papieża, bez względu na to, w jakiej z wyżej wymienionych form toby nastąpić miało.

W końcu powiedziano: „Temi samymi słowy, jak nasi poprzednicy, upominamy kardynałów św. rzymskiego Kościoła, by nie zwracali najmniejszej uwagi na wtężanie się książy świeckich i na świeckie względy, lecz, by jedynie i wyłącznie mając na oku chwałę Bożą i dobro Kościoła, jednoczyli swe głosy na tego, którego uważają za najodpowiedniejszego od innych do rządzenia skuteczniej i z pożytkiem całym Kościołem. Jest dalej naszą wolą, aby odnośnie dekrety wraz z innymi konstytucjami pokrewnej treści były odczytywane w obecności wszystkich na pierwszej kongregacji, która się zyskownie po śmierci Papieża odbywa, a ponownie po wejściu do *conclave* i ażeby wówczas, gdy kto zostanie odznaczony purpurą, przyrzekł pod przysięgą, że przestrzegać będzie sumiennie postanowień obecnej konstytucji. Nikomu niema być wolno naruszać tych naszych zakazów, rozporządzeń, oświadczeń, zobowiązań, objawów woli, upomnień, ostrzeżeń i przepisów, lub też okazać potępienia godną śmiałość przez przeciwdziałanie im. Gdyby jednak ktokolwiek odważył się miał to uczynić, niechaj wie, że sprowadzi na siebie gniew Wszechmocnego i jego świętych Apostołów Piotra i Pawła!“

## KRONIKA.

Lwów, 12 marca.

#### — Kalendarz.

Sobota (13 marca):

Rozyny. — Wasylja.

Wschód słońca o godzinie 5:44 rano, zachód słońca o godzinie 5:23 po południu.

— JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński przybył wczoraj po południu do Krakowa. Wieczorem odbył się na cześć P. Namiestnika obiad u delegata Namiestnika rady Dworu Federowicza.

Dziś od godziny 11 przed południem u dzielał P. Namiestnik posłuchał.

— Opłaty szkolne w szkołach średnich. Jak dowiaduje się *Wiener Ztg.*, P. Minister wyznał i oświaty hr. Stürgkh zarządził, aby zreagowano nowe przepisy, odnoszące się do czesnego w państwowych szkołach średnich.

Jak wiadomo, rozporządzeniem Ministeryalnym z 11 czerwca 1908, co do egzaminowania i klasyfikowania w szkołach średnich zostały w wysokim stopniu zmienione istniejące w szkołach średnich normy, odnośnie do not z obyczajów, pilności i postępu. Obecnie ustanie wciąganie noty z „obyczajów“ w rocznem świadectwie, dalej nie udziela się noty z „ogólnego postępu“, a skala not z „zachowania“ i „postępów w poszczególnych przedmiotach“ doznała uproszczenia. Na niższym stopniu zresztą uczeń, który otrzymał notę „niedostateczny“, może pod pewnymi warunkami być uznany za „w ogólności zdolnego do promocji“.

Do tych zmian w przepisach klasyfikacyjnych przystosowano obecnie także postanowienia o czesnem w szkołach państwowych średnich.

Wymiar czesnego, wypadającego na półroczu, pozostał niezmienny. Niezamożnym publicznym uczniom I. klasy może być odroczone zapłata czesnego do końca I. półroczu, jeżeli uzyskają w „obyczajach“ jedną z dwu pierwszych not przepisanej skali ocenienia (t. j. „bardzo dobry“, albo „dobry“), a w wszystkich obowiązkowych przedmiotach nauki (z wyjątkiem gimnastyki) najmniej notę „dostateczną“. To postanowienie przedstawia się jako istotne ułatwienie, albowiem według dotychczas obowiązującego rozporządzenia Ministeryalnego z dnia 6 maja 1890 dla odroczenia zapłaty czesnego ze względu na postęp we wszystkich obowiązkowych przedmiotach nauki wymagana była co najmniej nota „zadowolający“.

Nowe przepisy co do uwolnienia od opłaty czesnego nie są w zasadzie surowsze, niż przepisy rozporządzenia Ministeryalnego z dnia 12 czerwca 1886 r. Dz. u. p. Nr. 100. Uwolnienie od opłaty czesnego może mianowicie być udzielone wszystkim naprawdę niezamożnym uczniom publicznym, którzy w ostatnim półroczu wykazują z „zachowania się“ jedną z dwu pierwszych not według przepisanej skali, a w postępie nauki ostatniego półroczu uzyskali stopień „pomyślny“. Przytem w żadnym wypadku nie można żądać lepszej noty, niż „dostateczny“; w drugim półroczu wystarcza, o ile wchodzi w grę stopień niższy, jeżeli został uznany za „w ogólności dojrzałego do posunięcia się naprzód“. Uwolnienia od zapłaty połowy czesnego będą i nadal dopuszczalne. Nowe rozporządzenie wchodzi w życie natychmiast.



— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę dn. 13 b. m. Doc. Akad. roln. dr. W. Kubik: O pięknie naszych ogrodów i parków (z obrazami świetlnymi). Zakład fizycz. Uniw. ul. Długosza 8. Początek o godz. 7 1/2 wieczorem.

— **Wykłady Muzeum przemysłowego miejskiego.** Dziś w piątek, 12 marca b. r. odbędzie się w gmachu muzealnym o godz. 7 wieczorem wykład kustosa Muzeum, Władysława Stronera p. t. „Z estetyki przemysłu artystycznego”. Prelegent mówić będzie o istocie i genezie form dekoracyjnych w świetle nowszych teorii estetycznych objaśniając swój wykład szeregiem obrazów świetlnych. Wstęp za opłatą 20 hal. od osoby.

— **Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych odwołał mianowanie inspektora Juliana Gomolińskiego, naczelnikiem sekcji konserwacji w Drohobyczu, pozostawiając go nadal na dotychczasowym jego stanowisku w kierownictwie budowy kolei we Lwowie, poruczając równocześnie kierownictwo tejże sekcji starszemu komisarzowi budownictwa Kazimierzowi Zipserowi we Lwowie.

Dalej uwolniony został starszy oficyał Wiktor Löwenburg od obowiązków kasyera urzędu ruchu w Podgórzu-Płaszowie, a inspektor Karol Robel, przeniesiony został z kierownictwa budowy kolei we Lwowie do okręgu dyrekcji lwowskiej.

— **Z lwowskiej Rady miejskiej.** Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński zabrał przedewszystkiem głos r. Olszewski i po dłuższym umotywowaniu postawił następujący wniosek:

„Poleca się magistratowi, aby opracował i przedłożył Radzie miejskiej zestawienie, obejmujące statystykę nieszczęśliwych wypadków, które w ostatnich 10 latach naraziły gminę miasta na szkodę z tytułu własności bądź zarządu poszczególnych zakładów, przedsiębiorstw, tudzież zarządzeń gminnych, w drodze regresu osób, które przy tych wypadkach szkody poniosły (lub ich prawnych następców).

„Zarazem zbadać winien magistrat, czy i o ile możliwym byłoby utworzenie bądź osobno dla gminy miasta Lwowa, bądź dla wszystkich gmin w kraju wspólnego, na wzajemności opartego zakładu ubezpieczeń od szkód elementarnych, a zwłaszcza dla ubezpieczenia gmin od szkód z tytułu regresu osób trzecich do gminy z powodu nieszczęśliwych wypadków“.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Z kolei przemawiał r. Laskowicki. Mowca ten zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o zbadanie, czy prawdziwą jest wiadomość, jaka wyszła na jaw w procesie p. Borowskiej przeciw redaktorowi *Naprzodu* p. Haeckerowi, iż we Lwowie grasuje sześciu agentów rosyjskiej ochrony, tudzież by poczynił kroki, aby konsulaty rosyjski i niemiecki ograniczyły się tylko do handlowej działalności.

W odpowiedzi na tę interpelację oświadczył prezydent Ciuchciński, iż w sprawie pierwszej udawał się już do odpowiedniej władzy i otrzymał zapewnienie, że żadnej stałej ekspozytury „ochrony“ we Lwowie niema. Co do konsulatu niemieckiego, to mowca nie zna jego działalności.

Z porządku dziennego, po powzięciu drugiej uchwały w sprawie zakupu przez gminę m. Lwowa przedsiębiorstwa pogrzebowego od p. Kurkowskiego i objęcia go z dniem 1 kwietnia b. r. w zarząd miejski, referował r. dr. Lisiewicz sprawę podwyższenia poborów funkcyjaryszu administracji niestałych dochodów miejskich. Wnioski w tym względzie postawione przez referenta żądają, aby urzędnikom wliczyć taniemy roczne, wynoszące 40 proc. płacy od pensji w formie dodatku funkcyjnego, płatnego miesięcznie i w połowie wliczanego do emerytury. Lata służby ma się zniżyć do 35, nadto prawo do pierwszej emerytury, wynoszącej 40 proc. płacy, urzędnicy ci mają zyskiwać już po 9 latach.

Co do strażników, to strażnicy II. kl. otrzymują podwyższenie płacy z 480 kor. na 600 kor. względnie na 780 kor. rocznie wraz z taniem. Strażnicy I. kl. otrzymują zamiast dotychczasowych 560 kor. — 650 kor., a wraz z taniem 870 kor. i dodatek tryenalny 40 kor. Wszyscy inni starsi strażnicy, respicyenci i t. d. otrzymują 2 dodatki tryenalne po 80 kor. Urzędnicy prócz zmian powyżej wymienionych, dostaną 2 dodatki tryenalne po 120 kor. Prócz tego referent wniosł o pomnożenie etatu strażników o 10 posad. Koszt tej zmiany będzie tak nieznaczny, że administracja niestałych dochodów pokryje je we własnym zarządzie i że nie zaciąży to ani na jej budżecie, ani na budżecie miejskim.

Po krótkiej dyskusji wnioski te bez zmiany przyjęto.

Z kolei referował r. dr. Stesłowicz sprawę sprzedaży gruntu pod fabrykę wyrobów drzewnych (linij, trójkątów, rysownic i t. p.), którą chce założyć we Lwowie Poznańczyk p. Rogala i wniosł, aby sprzedać p. Rogala morg gruntu na Lewandówce za rogatką grodecką za 3.200 kor. Grunt ten ma być użyty tylko pod budowę fabryki w ciągu 3 lat. W razie, gdyby p. Rogala na rozszerzenie fabryki potrzebował jeszcze dalszego morga gruntu, sprze-

da mu gmina ten grunt po tej samej cenie. Gdyby jednak przystąpiono do wywłaszczenia tego gruntu przez kolej żelazną — p. Rogala musiałby miastu zwrócić ewentualnie nadwyżkę po nad cenę przez niego miastu zapłaconą.

W sprawie tej przemawiali pp. Olszewski, Śliwiński, Blumenfeld, Feldstein, Rueker, Ichnatowicz i Zawojński, poczem wnioski referenta uchwalono z tem, że miejsce pod fabrykę wyznaczyć ma specjalna komisja.

W końcu przyszła pod obrady sprawa zakupu wozu „Hygenosta“ wyrobu p. Goreckiego z Krakowa wraz z skrzyniami do wozu śmiecia za kwotę 9270 kor. Wóz ten ma być nadesłany na trzymiesięczną próbę, a jeżeli okaże się dobrym gmina zapłaci za ten wóz i zakupi dalszych jeszcze dziesięć.

Sprawy tej jednak nie zatwierdzono, gdyż o godzinie 10 wieczorem okazał się brak kompletu.

— **Zaprzeczenie.** Z powodu sprawozdań dziennikarskich o wniesionej na wczorajszym posiedzeniu rady m. Lwowa przez radnego Laskowickiego interpelacji w sprawie rzekomego udzielania przez lwowską policję władzom rosyjskim informacji, które spowodować miały aresztowanie p. Słońskiego na granicy, — stwierdza lwowska c. k. Dyrekcja policji, że w sprawie p. Słońskiego wcale nie wkraczała, nie mogła zatem nikogo w tej sprawie informować, że zresztą udzielanie informacji władzom obcych państw w wypadkach, gdzie nie chodzi o podpadające pod kodyks karny pospolite przestępstwa, jest zasadniczo wykluczone.

— **Galicyjska Dyrekcja poczt i telegrafów** donosi, że obecnie dopuszczalne są także w obrocie z Rosyją przesyłki pakietowe za powiątkiem do wysokości 1000 kor. (w Rosyji do 400 rubli). Przesyłki takie muszą być przy nadaniu opłacone. Manipulacyjna należność powiątkowa wynosi 5 hal. za każdych 2 kor. kwoty powiątkowej lub części tejże, najmniej jednak 20 hal.

Na pakietach obciążonych powiątkiem oraz na odcinku dotyczących adresów przesyłkowych musi być imię, nazwisko oraz adres nadawcy wyraźnie i dokładnie podany. Nadawcom pakietów powiątkowych wolno zarządzić, by mająca się sciągnąć kwota powiątkowa była wysłana pod adresem urzędu pocztowych kas oszczędności we Wiedniu, lub też pod adresem publicznej instytucji kredytowej.

Termin do wykupu pakietów powiątkowych w Rosyji wynosi 14 dni, licząc od dnia uwiadomienia odbiorcy o nadejściu pakietu.

Powyzsze postanowienia dotyczą wyłącznie tylko obrotu pakietów powiątkowych austriackiej połowy Monarchii z Rosyją.

— **Ze sztuki.** W najbliższą niedzielę tj. dnia 14 bm. zostanie otwarta w salach Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych nowa wystawa prac: Axentowicza, Cwiklińskiego, Mondscheirownej, Neumana, Rejhana, Reyznera, Skoczylasa i Zawadowskiego.

— **Pomnożenie policji we Lwowie.** Przed rokiem Rada m. Lwowa uchwaliła nawiązać z Rządem rokowania o powiększenie policyjantów o 160, ofiarowując za to podwyższenie dotacji miejskiej na utrzymanie policji o 40.000 koron rocznie. Przytem uchwalono przedstawić potrzebę pomnożenia agentów policyjnych, założenia szkoły przygotowawczej dla policyjantów, stworzenia trzech nowych ekspozytur, wprowadzenia wart sklepowych, patrolowania okolic odległych przez policję konną, kontrolowania przez nią posterunków nocnych, premiowania policyjantów i t. d.

W skutkach wdrożonych w tej mierze rokowań, Rząd obecnie oświadczył gotowość zwiększenia zastępu straży policyjnej na razie o 40 żołnierzy, w tem pięciu konnych, i o jednego oficera za przyczynem się gminy kwotą 10.000 koron rocznie, przyczem zaznacza, że połowa może być dostarczona zaraz, a druga w terminie do 1 listopada. Sprawa zaś dalszych 120 policyjantów jest przedmiotem roztrząsania i są widoki pomyślnego jej załatwienia.

Magistrat, rozważając onęgię tę propozycję, uchwalił na wniosek rady Zawistowskiego oświadczyć się wobec Rady miejskiej za przyjęciem na razie tego częściowego pomnożenia straży policyjnej, a życzenia Rady miejskiej, zawarte w zeszlucosej uchwałie — w dalszych rokowaniach usilnie podtrzymać.

— **Z Banku hipotecznego.** P. Minister dr. Dulęba złożył mandatu członka Rady nadzorczej Banku hipotecznego. Według informacji ze sfer bankowych, w jego miejsce ma być uproszony do Rady nadzorczej członek Izby panów JE. Antoni hr. Wodzicki.

— **Towarzystwo ludoznawcze** odbędzie walne zgromadzenie dziś, w piątek, o godzinie 7 wieczorem w sali XIV. Uniwersytetu. Po zgromadzeniu prof. Adam Antoni Kryński wygłosi odczyt o gwarze górali zakopiańskich.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa chowa drobiu** gołębi i królików odbędzie się w niedzielę 14 b. m., o godzinie 10 rano w sali Towarzystwa lekarskiego (Lwów, ulica Dominikańska 11, parter). Na porządku dziennym prócz spraw administracyjnych — sprawa zorganizowania spółek sprzedaży jaj.

— **Fundacja Prószyńskiego.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miasta Krakowa za-

wiadomił prezydent, że renty dożywcze z fundacji Ludom. Prószyńskiego dla literatów polskich otrzymali Julian Baczynski, pisarz ludowy i Maryan Dubiecki, autor „Historii polskiej“.

— **Przedstawienia amatorskie** na dochód trzech stowarzyszeń filantropijnych: Opieki nad sierotami, kolonij wakacyjnych i Towarzystwa Dzieciątka Jezus, odbędą się w dniach 19 i 21 b. m. w Kasyne miejskiej. Bilety na oba te przedstawienia, których program zostanie później ogłoszony, będą do nabycia u pań komitetowych, a w dniach ostatnich w księgarni H. Altenberga i w cukierni Bienieckiego.

— **W »Sokole« II.** odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., przedstawienie kółka amatorskiego. Członkowie odegrają komedię Bałuckiego „Dom otwarty“. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Do Polaków za granicą:** Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie przystępując do II wydania Polskiego Przewodnika po Europie, E. Starzewskiego, chciałby zebrać możliwie najwięcej wiadomości odnoszących się do życia Polaków za granicą, chcąc by ten przewodnik był przedewszystkiem uzupełnieniem niemieckich, francuskich i angielskich przewodników odnośnie do polskich pamiętek i instytucji. Ponieważ dotychczas tego rodzaju praca nie została przeprowadzona, zatem nie mogąc zebrać potrzebnych informacji w inny sposób, zwraca się Wydział Klubu w tej drodze do Polaków zamieszkałych za granicą z prośbą o nadsyłanie pod adresem: Dr. M. Orłowicz Lwów Dom Akademicki informacji dotyczących się: a) polskich stowarzyszeń z podaniem adresu; b) polskich hoteli, pensjonatów, restauracji i t. p., ewentualnie lokali gdzie się zbierają Polacy i prenumerują polskie pisma; c) polskich pamiętek z warunkami ich zwiedzania; d) polskich lekarzy, adwokatów i t. p.; e) Polaków, którzyby za pewną opłatą chcieli się podjąć funkcji ciceronów względem Polaków. W razie niemożności odpowiedzi na wszystkie pytania, prosi Klub o uwzględnienie przynajmniej niektórych.

† **Antoni hr. Potocki**, syn Przemysława i Teresy z ks. Sapiechów, zmarł dnia 10 b. m. w samo południe, w Olszy pod Krakowem, przeżywszy lat 67. Zmarły pochodził z Podola, lecz w kilka lat po ożenieniu przeniósł się w Krakowskie, gdzie w szerokiej kołach znany był z niezwyklej szlachetności charakteru, uprzejmości towarzyskiej i dobroczynności. Cieszył się powszechną cześcią i miłością, dla swych rzadkich zalet i cnót, które zasługują na obszerniejsze wspomnienie. Przed dwoma miesiącami zaczął niedomagać i z największym spokojem patrząc w oczy śmierci, przygotował się na nią, jak na dobrego katolika przystało. Przytomność zachował niemal do ostatniego tchnienia, żegnał się z bliskimi i znajomymi. Ostatnią przyczyną śmierci było zapalenie płuc i paraliż serca. Zmarły był bezdzietny, ośmioro dzieci, Annę z Zakaszewskich.

— **Kontrola środków spożywczych.**

W zakresie policji targowej Lwów kroczy systematycznie ku lepszemu. Doniesło się dla zdrowia konsumentów analizy chemiczne środków żywności, wykonane na zlecenie władz lub zamawiane przez osoby prywatne. Prócz tego okazały się konieczne badania zwyczajne, wykonywane doraźnie. W tym celu odbyli dwaj urzędnicy targowi kosztem miasta kurs w rządowym Zakładzie badania środków żywności w Krakowie, a wczoraj uchwalił magistrat sprawienie potrzebnych przyrządów, ażeby owi komisarze targowi mogli co rychlej wykonywać należyty nadzór nad zakładami i handlami, służącymi do wyrabiania, przerabiania, przechowywania i sprzedaży środków spożywczych oraz ocenianie jakości tych wiktualów. Będą to więc rewizje i badania zutenacka, niespodziane, nie wywołane żadnym aktem przewinięcia, a przeto będą wpływały dodatnio na zdrowotność wiktualów i muszą hamować fałszowanie spożywczych artykułów.

— **Płonica.** W dniu 10 b. m. zgłoszono jednego chorego i jedno wyzdrowienie; nie umarł nikt.

— **Dalsze rozszerzenie ul. Ruskiej.** P. J. Kupferschmied, właściciel kamienicy pod l. 18 przy ul. Ruskiej, żąda od nas sprostonowania i to aż na podstawie par. 19 ustawy prasowej w tym duchu, że „kamienicy przy ul. Ruskiej l. 18 wcale nie ma zamiaru burzyć i nie wiadomo mu, komu zależeć mogło na umieszczeniu podobnej fantazji“.

Dla informacji p. Kupferschmieda wyjaśniamy, że notatkę powtórzyliśmy za Korespondencją ratuszową, gdzie też winien się zwrócić z żądaniem sprostonowania.

— **Jubileusz pułku.** Pułk piechoty nr. 29, stojący obecnie załogą w Temeszwarze obchodził 9 b. m. dwusetną rocznicę swego istnienia.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna dra Izraela Waldmanna, kowczyka adwokackiego z Tarnopola, przeciwno Zygmunta Siegelwachswi, bncbalterowi z Tarnopola i p. M. Konarskiemu, redaktorowi odpowiedzialnemu *Głosu* o obrazę czoł, popełnioną tem, że w numerze *Głosu* z dnia 12 lipca 1908 pojawił się artykuł p. t. „List

otwarty do dr. J. Waldmanna w Tarnopolu“, w którym zarzucono oskarżycielowi prywatnemu, że jako wiceprezes rady nadzorczej Kasy chorych w Tarnopolu, kazał sobie wypłacić pod cudzym nazwiskiem kwotę 100 koron, którą to kwotę miał podjąć w Wiedniu przez pocztową Kasę oszczędności na nazwisko dra Blaustejna, rzekomo bez jego wiedzy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał Siegelwachsa na 2 miesiące aresztu, a Konarskiego za zaniebdanie obowiązków redaktorskich na 30 koron grzywny. Obronca Siegelwachsa wniosł zażalenie nieważności, obrońca Konarskiego zaś zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

(=) **Rabunkowy napad.** Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw Pawłowi Rybakowi, Fedkowi Adamowi, Iwanowi Bramie i Oksie Rybakowi parobkom w Malezycach, oskarżonym o zbrodnię rabunku. Zbrodni tej dopuścili się oni 27 stycznia b. r. w Malezycach na Lewinie i Mojżeszu Bergerach. Obaj chodzili po wsi i skrupywali od włóściarń produkty. Napastnicy oparli ich pod wsią, pobili laskami i odebrali kopę jaj, kurę i trzy sztuki płótna.

Podsądni tłumaczą się tem, że mieli złość do Żydów i dlatego pobili ich i odebrali im wymienione przedmioty. Wyrok zapadnie jutro.

(=) **Nieprzytomnego człowieka** o przyzwolonej powierzchowności, znaleziono dziś rano na chodniku ulicy Pełczyńskiej. Wzwanego pogotowie nie zdołało go przywrócić do przytomności i w takim stanie odwiozło go do szpitala.

(=) **Niebezpieczna zabawka.** Czeladnik rzeźnicki Józef Kozaczek, będąc wczoraj wieczorem w szynku Pomeranza w Rynku, pokazywał stojącym razem z nim przy bufecie nabity rewolwer. Manipulował przy tem tak nieostrożnie, że padł strzał, a kula wyleciała przez szybę w drzwiach wchodowych na ulicę. W tej chwili nadszedł chodnikiem Franciszek Gamski, który cudem uszedł kalectwa, a nawet może śmierci, gdyż kula świsnęła mu koło ucha, nie uszkodziwszy go zupełnie. Kozaczek pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

(=) **Zamach samobójczy.** Dziś rano wezwano pogotowie-ratunkowe do domu przy ul. Sadownickiej l. 23, gdzie pewna mężatka w zamiarze samobójczym wypila sporą ilość kwasu karbolowego. Lekarz wypompał jej żołądek i pozostawił opiece domowej.

△ **Zgubiono:** pulares z rozmaitymi rabunkami na 700 kor.; mały zegarek damski z masy perłowej.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** W ulicy Lyczakowskiej upadła wczoraj na nieposypanym chodniku obok realności l. 4 przechodząca tamtędy p. Ludwika Kellerowa, wdowa pb urzędniku, i złamała prawą nogę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliwszy pierwszej pomocy, odwiezło p. Kellerową do szpitala powszechnego.

△ **Wielką awanturę** wywołało wczoraj w ulicy Trzeciego Maja małżeństwo Józef i Parafka Zarzycey. Gdy pomocnik rakarski Rudolf Moos złapał ich psa, nie mającego ani kagańca, ani linewki, Zarzycey rzucili się na Moosa i chcieli mu przemocą psa wyrwać. Od kłótni przyszło następnie do bójki, w której poturbowali Zarzycey dość silnie Moosa. Kres dalszej bójce położył dopiero służkowy, który całe towarzystwo odstawił na inspekcję policyjną. Po spisaniu protokołu, sprawa oddana zostanie sądowni powiatowemu S. III.

△ **Kronika policyjna.** W Zamarstynowie przytrzymał wczoraj notowanego złodzieja Dominika Pasiecznego i żonę notowanego złodzieja Józefa Krukowa, poszukiwanych przez tutejszy sąd krajowy karny za popełnienie całego szeregu kradzieży. Przy rewizji znaleziono u Pasiecznego srebrny zegarek męski pojedynczo kryty i długi złoty łańcuszek.

Z łoża teatru miejskiego skradziono p. Czermakowej małą lornetkę z aluminium, wartości 80 kor.

W ulicy Kleparowskiej aresztowała wczoraj policja 16-letniego Jana Bozdyniewicza, który trzykrotnie okradł już swą matkę.

Z mieszkania p. L. Katza przy ul. Blacharskiej l. 25 skradziono wczoraj po południu znaczną ilość bielizny męskiej, damskiej i stolarzej, znaczonej literami L. K., oraz kilka ubrań.

Do składu fabryki tutek przy ulicy Sykautskiej l. 14 dostali się złodzieje i zabrali wielki zapas tutek cygaretowych w pudełkach kartonowych z firmą Samuel Samuely.

† **Zmarli:** we Lwowie, Wincenty Voit, emer. wernikstrz kolei państwowych; Tadeusz Adamek, uczeń VI klasy szkoły realnej, w 18 r. życia; Małgorzata Hüblowa, żona stolarza teatru miejskiego, w 39 r. życia;

w Wiedniu, Marya z Winklerów Finzowa, wdowa po starszym inspektorze kolei Karola Ludwika, w 55 r. życia;

w Stryju, Franciszek Brendl, emer. kapitan 9 p. p., w 92 roku życia.

— **Rabunek w jasny dzień.** Z Krakowa donoszą: Do kantoru Birnbauma w rynku zgłosił się wczoraj jakiś młodzieniec i prosił o przygotowanie na godz. 2 banknotu studenckiego. Gdy przybył o oznaczonej porze, zażądał dodatkowo jeszcze pięć-dolarowego banknotu, a



gdy Birnbaum odwrócił się do kasy, nieznajomy skorzystał z tej chwili, porwał przygotowany na ladzie banknot studolarowy i uciekł ze sklepu.

— **Złodziejka kościelna.** We wtorek po południu — jak donoszą pisma krakowskie — schwytała tam w kościele OO. Franciszkanów znaną złodziejkę, 40-letnią żonę szewca, Apolonię Martykową w chwili, gdy z ołtarza bocznego ściągala nakrycie kosztowne. Ponieważ tegoż dnia rano skradziono w tym kościele z ołtarza dwa srebrne świeczniki, policja przeprowadziła w mieszkaniu Martykowej rewizję, w czasie której znalazła dwie świece kościelne, lichtarze bowiem Martykowa zdążyła już sprzedać.

— **Zamach samobójczy na grobie małżonka.** Na cmentarzu centralnym w Wiedniu usiłowała onegdaj odebrać sobie życie przez zażycie trucizny na grobie swego męża 50-letnia Teresa Eschbergerowa. W stanie groźnym odstawiono desperatkę do szpitala. Powodem zamachu samobójczego był żal po stracie męża i kilkoroga dzieci.

— **Zagrzebski proces o zdradę stanu.** Wczoraj przesłuchano w dalszym ciągu osk. Adama Przibicevica. Prokurator pokazał między innymi serbską kartę generalną, na której granice Serbii pociągnięte są aż do Karłsztađu, oraz atlas szkolny, używany w królestwie serbskim, w którym to atlasie Chorwacya, Sławonia i Dalmacya, oznaczone są jako integralne części składowe królestwa serbskiego.

— **Krwawy dramat miłosny.** Aktor wrocławskiego teatru Hofer, pod wpływem zażłości dokonał onegdaj zamachu samobójczego na osobie swej koleżanki, subretki Tharau, zadając jej pięć pchnięć nożem, poczem usiłował popełnić samobójstwo. Oboje przewieziono do miejscowego szpitala.

— **Echa trzęsienia ziemi w Messynie.** Dr. Giuseppe Micheli, uczonej i poseł do parlamentu włoskiego, który zajął się zebraniem dla Muzeum w Messynie dzienników i pism ilustrowanych we wszelkich językach, a zawierających opisy i obrazy ostatniego trzęsienia ziemi we Włoszech, zwraca się niniejszem za pośrednictwem konsulatu i klubu włoskiego we Lwowie z uprzejmą prośbą do ogłoszenia o dostarczenie gazet polskich. Pożądane są odnośne ilustracje jak i pisma codzienne ze stycznia b. r., które przesyłać można pod adresem: dr. Giuseppe Micheli, Parma, (Italia) opłatnie pod opaską, lub też na ręce przewod. tutejszego „Circolo italiano“ p. Wł. Tępy ul. Trzeciego Maja 5.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Napał na plebanię.** W nocy z 7 na 8 b. m. w Końcu pod Kołomyją napał — jak donoszą do tutejszych dzienników — na plebanię kilku bandytów, zamaskowanych do niepoznania i grożąc gr. kat. proboszczowi Rusinowi zamordowaniem, zażądało wydania pieniędzy. Żonie ks. Rusina udało się rozbudzić służbę, która zaczęła strzelać i bandyci uciekli. Dotąd ich nie ujęto.

§ **Straszny czyn szaleńca.** Z Kamionki strumiłowej donoszą: Umysłowo chorey Szmil Münzer z Buska dostawszy onegdaj w nocy nagle szału, rzucił się na śpiącą matkę swoją Binę i ugodził ją tak silnie żelaznym garnkiem w głowę, iż położył ją trupem na miejscu. Następnie targnął się także na swego ojczyma i skaleczył go dotkliwie tym garnkiem w głowę. Szaleńca odstawiono do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

§ **Śmiertelny wypadek wskutek zacczadzenia** zdarzył się w nocy ze środy na czwartek w Czarnym Dunajcu. Uległ mu kontrolor tamtejszego urzędu podatkowego Wojciech Szafarski żonę zaś jego przywrócił wprawdzie lekarz do częściowej przytomności, ale jest jednak nadzieja utrzymania jej przy życiu. Powodem wypadku było zbyt wczesne zatkanie pieca przez służącą.

## Kronika zagraniczna.

\* **Trzęsienie ziemi.** W nocy ze środy na czwartek odczuto w całej Bułgarii, a zwłaszcza w stronie południowo-wschodniej, silne trzęsienie ziemi. Najsilniejsze było około północy.

\* **Trzęsienie ziemi.** Jak donoszą z Konstantynopola, odczuto onegdaj w wilajecie Brussa silne trzęsienie ziemi.

\* **Zasypani lawiną.** Z Boeckstein donoszą, że do wczoraj, godziny 12 w południe wydobyło ogółem 25 zabitych, których zasypana lawina. Trzech robotników jeszcze brakuje.

\* **Typ rosyjskiego łapownika.** Do *Berliner Tagblattu* donoszą, że proces, wytoczony poprzedniemu naczelnikowi policji w Moskwie, generałowi Reinbottowi, rozpocznie się wobec senatu z końcem marca br. Reinbott samych pieniędzy policyjnych sprzeniewierzył do 2 1/2 miliona rubli, niezależnie od olbrzymich łapówek. Akt oskarżenia obejmuje 700 stron druku.

\* **Trąba powietrzna.** W Brinkley, w stanie Arkansas, wyrządziła onegdaj trąba powietrzna szkody na 5 milionów koron. Trzydzieści osób poniosło śmierć, a 40 odniosło ciężkie rany. Podczas orkanu wybuchł pożar, w którym zginęło 18 białych i 20 murzynów.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Demon“ Rubinsteina. — Produkcje muzyczne. — Wieczór kompozytorski Stefana Renaua).

Zanim szerszą podamy ocenę z wczorajszej premiery, wypada nam złożyć słów parę z pierwszego wrażenia, które na ogół było bardzo dobre. Piękna opera Rubinsteina przygotowana była nader starannie pod każdym względem, otrzymała też efektowną szatę dekoracyjną. Wybornie brzmiała orkiestra pod wodzą Stermicza, niezwykle czysto chóry, będące zazwyczaj Achillesową piętą opery lwowskiej. Z solistów na plan pierwszy wysunęła się oczywiście para głównych przedstawicieli, a zatem p. Bohussowa w pięknie opanowanej partii Tamary i p. Ludwig odzwierciedlający postać tytułową. Artystka otrzymała po pierwszym i drugim akcie mnóstwo wieńców i kwiatów. Obok wspomnianych grupowali się w równym szeregu przedstawiciele partij pomniejszych (pp. Lachowska i Markówna, a z panów Tarnawski, Sulikowski i Jeliński). „Demon“ Rubinsteina przypadnie niewątpliwie do smaku szerokiej publiczności, gdyż posiada dużo miejsc melodyjnych, które samo przez się muszą zyskać popularność, a zatem i względy wszystkich zwolenników opery w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Odkładając przeto sąd ostateczny o najświeższej premierze do następnego jej przedstawienia, przejdziemy na razie do mniejszych sałek koncertowych, które w dniach ostatnich aż trzykrotnie zaniepokoiły naszych melomanów. Uczniowie konserwatorium lat najniższych popisywali się z powodzeniem w małej salce Towarzystwa muzycznego, wydając też mimowoli jak najlepszą opinię o pracy nauczycieli. Po raz drugi znaleźli teren do popisu w sali Miejskiego Kasyna na drugiej z rządu produkcji z fundacji ś. p. Malinowskiego. Tutaj jednak stanęli przed zebraną publicznością uczniowie już dojrzałsi, będący przeważnie na ukończeniu swych studyów. Z klasy śpiewu solowego (prof. Dianniego) na uwagę zasłużyła panna Nowakówna, dysponująca dźwięcznym i obszernym w skali głosem, dobrze już opanowanym i nie mniej dobrze zapowiadającym się na przyszłość. Obok niej piękny materiał uwidocznił p. Klimczak także poważnie składając dowody z dotychczasowej pracy. Z klas instrumentalnych uzdolnieniem wyróżnia się zaawansowany już wiolonczelista p. Demczowski, oraz p. Leitner, skrzypek, który mendelssohnowski koncert wykonał solidnie i ze sporym zasobem uczucia. Ładną wreszcie technikę palcową objawiła p. Giuzińska uczennica klasy fortepianowej p. Kurza. *Clou* programu było trio fortepianowe Gardarda (grywane niejednokrotnie we Lwowie) odegrane przez nauczycieli konserwatorium pp. Kurza, Wolfsthal i Sładka.

Więcej bez porównania ciekawy był wieczór kompozytorski p. Stefana Renaua bardzo zdolnego skrzypka orkiestry teatralnej. Młody ten człowiek dał się już wczesniej poznać jako autor wydanych paru zgrabnych piosenek, które niewątpliwie znalazły amatorów. Na wieczorze kompozytorskim zaprezentował ponadto kwartet smyczkowy, sonatę skrzypcową i dwa utwory drobniejsze, na klarnet i ośm altówek. Rodzaj talentu p. Renaua (a posiada go niewątpliwie) skłania się widocznie ku rzeczom drobniejszym, którym umie już nadać formę zgrabną i zawrzeć w niej myśl wcale nie banalną. Kwartet i sonata p. Renaua są to rzeczy niezupełnie jeszcze dojrzałe, jakkolwiek i w nich uwidocznił autor sporą dozę uzdolnienia. P. Renaua oklaskiwano bardzo życzliwie i serdecznie. (db)

## Repertuar teatru miejskiego w Lwowie.

Dziś w piątek, „Wesoła wdówka“.  
W sobotę o godz. pół do 4 po poł., dla młodz. szkolnej „Kopciuszka“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsłonach Adolfa Walewskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2-gi „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Wujaszek Wania“, sztuka w 4 aktach Ant. Czechowa; gościnny występ Karola Adwentowicza.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 17-ty „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W poniedziałek, po raz 1-szy (nowość) „Bliznięta z Brighthon“, komedia w 3 aktach z prologiem Tristana Bernarda; przekład M. A. Siedleckiej.

We wtorek, po raz 3-ci „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz 2-gi „Bliznięta z Brighthon“, komedia w 3 aktach z prologiem Tristana Bernarda; przekład M. A. Siedleckiej.

We czwartek, po raz 4-ty „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, „W latarni“, dram. w 3-ach akt. Z. Wójcickiej-Chylewskiej.

Niedziela, o godz. 3-iej „2 x 2 = 5“ satyra w 4-ach akt. G. Wieda (ceny niższe do połowy) o godz. 7-iej „W latarni“.

Poniedziałek, „Romantyczni“, kom. w 3-ach akt. Edm. Rostanda „O chlebie i wodzie“, krot. w 1-m akcie ze śpiewami, (występ p. Orłowskiej).  
Wtorek, „Moralność“, kom. satyr. w 3-ach aktach L. Thomy.

Środa, „Lilla Weneda“, trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

Czwartek, „Moralność“.  
Piątek, „Sen srebrny Salomei“, dram. w 5 aktach Jul. Słowackiego.

Sobota, „Mazepa“, trag. w 5 aktach Jul. Słowackiego (po raz I).

Niedziela, o godz. 3-iej „Kościuszkę pod Racławicami“, obr. hist. A. W. Lasoty (ceny niższe do połowy), o godz. 7-iej „Mazepa“.

Poniedziałek, „Modelka“, kom. w 3-ach aktach Alf. Testoniego, (ceny niższe).

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjmie jutro, d. 13 b. m., w Burgu wiedeńskim na ogólnem posłuchaniu nowego *attaché* marynarki w ambasadzie włoskiej, kapitana korwetowego Ciro Canciani.

— Pogłoskom o niepokojącym stanie zdrowia króla Edwarda, bawiącego obecnie w Biarritz, stanowczo zaprzeczono.

— Z Petersburga donoszą, że jeżeli projekt rządowy wyodrębnienia Chelmszczyzny wniesiony będzie do Dumy, to komisya nie zacznie rozważać go wcześniej, niż — w listopadzie.

Są jednak powody do mniemania, że projekt rządowy nie będzie wcale wniesiony do Dumy — w ciągu bieżącej sesji Izby poselskiej, t. j. przed letnimi wakacjami.

— Ks. regent bawarski Luitpold święci dziś 88 rocznicę urodzin w zupełnej czerstwości ciała i umysłu. Ks. Luitpold sprawuje od 23 lat regencję w Bawarii.

— Kompromis w sprawie reformy finansów niemieckich spotyka się podobno z energicznym oporem w Radzie związkowej.

Przeciwko kompromisowi oświadczyli się podobno: Bawarya, Saksonia, Wirtembergia, Badenia i Hesya. Państwa te rozporządzają w Radzie związkowej 20 głosami, na ogółem 58 głosów. Ale i w innych państwach związkowych, nie wyłączonej Prus, mało podobno widać zapalu dla kompromisu, którego losy są wobec tego bardzo niepewne.

— Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, Taft, zwołał kongres na sesję nadzwyczajną na dzień 15 b. m.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 12 marca. Między odczytanymi dziś wnioskami jest wniosek pp. Dniestrzańskiego i Kolessy o utworzenie Uniwersytetu ruskiego we Lwowie.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad nagłym wnioskiem w sprawie praktyk konfiskacyjnych w Czechach.

Po przemówieniach pp. Lössla i Jarosza, zabrał głos P. Minister Hochenburger, któremu kilkakrotnie przerywali radykali czeszy okrzykami „Precz!“ i wrzawą. P. Minister przyznał, że prawda jest, iż w Czechach w ostatnim półroczu liczba konfiskat znacznie się wzmogła, jednakowoż nie stało się to z powodu osobnego zarządzenia władzy, lecz z powodu większej liczby popełnianych czynów karygodnych. Dzienniki zaostrzyły ton i poczęły podburzać przeciw Państwu. Dalej wywołał konfiskaty agitacya antimitarna i anarchistyczna, która zwłaszcza wobec groźnego położenia Państwa w obecnej chwili zwalczać trzeba; wreszcie powodem jest także ruch bojkotowy, wykroczenia w Pradze i liczne zbrodnie obrazy Majestatu. Sądy zatwierdziły też przeważną część tych konfiskat. P. Minister zapewnia, że władze postępują obiektywnie i bez uprzedzeń. Ze konfiskaty pism czeskich są liczniejsze niż pism niemieckich, to wynika z tego, że dzienniki czeskie piszą w tonie radykalniejszym i uprawiają szczególnie intensywnie pewne czyny karygodne. Także niektóre pisma niemieckie uległy konfiskacie za ruch bojkotowy.

P. Minister zapewnia, że on, tak jak i inni PP. Ministrowie, należy do zwolenni-

ków wolnej prasy, ale prasa musi też być świadoma pewnych obowiązków. Prasa, która jest obojętna dla spraw ogółu, lub też działa przeciw nim, jest przekleństwem. (Okłaski. P. Minister odbiera gratulacje. Wrzawa na ławach czeskich).

Zabiera głos p. Zahradnik.

Kraków, 12 marca. (Tel. pryw.). JE. P. Namiestnik dr. M. Bobrzyński odbył wczoraj konferencję z naczelnikami władz rządowych i autonomicznych. Dziś o godzinie 11 przed południem udzielał audyencji w gmachu rządowym. Popołudniu odjeżdża P. Namiestnik do Lwowa.

Kraków, 12 marca. (Tel. pr.). Na wczorajszym wiecu ogólnomedycznym odczytano memoriał przygotowany przez specjalną komisję, z którym ma się udać delegacya wiecu do Ministerstwa oświaty w Wiedniu. Podniesiono w nim potrzeby klinik i zakładów naukowych na wydziale lekarskim.

Kraków, 2 marca. (Tel. pryw.). Policja wykryła, że śmiałej kradzieży 100 dolarów w kantorze Birnbauma dopuścił się kelner bez zajęcia Rudolf Oprych z Bochni. Oprych zbiegł do Ameryki. Aresztowano jego brata Leona, również kelnera, podejrzanego o współnictwo.

Kraków, 12 marca. (Tel. pryw.). W Domu akademickim popełnił dziś zamach samobójczy słuchacz Uniwersytetu, Stanisław S. Jest to 5-ty z rządu wypadek samobójstwa akademika w ciągu tygodnia.

Wiedeń, 12 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe pismo Odrębne w sprawie nadania generał-porucznikowi Georgiemu orderu Żelaznej korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 12 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości nadał nauczycielowi Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie, Józefowi Szyporzowi *ad personam* X. klasę rangi.

Paryż, 12 marca. Jakkolwiek półurzędowo zapowiadają rychłe porozumienie między ministrami skarbu i marynarki co do wydatków na flotę, w kołach parlamentarnych utrzymuje się pogłoska, że porozumienie to jest bardzo wątpliwe. Pojutrze ma się odbyć Rada ministrów, na której zapadnie ostateczna decyzja.

### Sprawy wschodnie.

Belgrad, 12 marca. Nota cyrkularna Serbii do mocarstw spotyka się tu z przychylnym przyjęciem. Podnoszą, że w tym nadzwyczajnym dokumencie dyplomatycznym Serbia posunęła się do ostatecznych granic w następstwach, nie zrzekła się jednak żądań terytoryalnych.

*Maly Zurnal* wzywa do energicznego prowadzenia zbrojeń, ponieważ Austro-Węgry nie mogą być zadowolone z noty serbskiej i mogą urządzić napad na Serbię, aby ją zmusić do ustępstw.

*Politika* nie jest zadowolona z odpowiedzi rządu serbskiego, chociaż nie zrzeka się ona żądań terytoryalnych. Pismo zarzuca Rossyi, że pierwsza rada Serbii stawianie żądań terytoryalnych, a teraz ją opuściła.

Konstantynopol, 12 marca. Zaprzeczają tu doniesieniu o zawarciu umowy rosyjsko-tureckiej w sprawie długu wojennego.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 12 marca. (Tel. pryw.) Przy ulicy Gubernialnej wykryto skład broni i literatury nielegalnej. Aresztowano przytem niejakiemu Zybra, którego już od dwu lat poszukiwano.

Wilno, 12 marca. (Tel. pr.) Generał-gubernator wileński skazał redaktora *Kuryera Litewskiego* na 150 rub. grzywny lub miesiąc aresztu za podanie wiadomości o skonfiskowaniu numeru „Białoruska gazeta“.

Petersburg, 12 marca. Prezydent Dumy Chomiakow odpowiedział na list Markowa obszernym pismem, w którym powiada, że ustawa przynajmniej swobodę opinii i z powodu tego co mówi w Dumie podlega tylko kontroli prezydenta. Prezydent zaś nie ma powodu wyłączać przeciw niemu śledztwa jakiegos o obrazę majestatu.

Petersburg, 12 marca. (Tel. pr.) Rewizya senatorska w Królestwie Polskiem ma się odbyć zaraz po Wielkiejnocy. Na rewidenta ma być powołany senator Turau.

Petersburg, 12 marca. (Tel. pr.) Na wniosek państwowy poseł polski z Litwy Zawisza wchodzi do komisji obrony państwa na miejsce Niechludowa.

Petersburg, 12 marca. (Tel. pr.) Po Wielkiejnocy ma być ogłoszona amnestya dla Stoessla i Niebogotowa.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowski.



# CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

## NADESLANE.

### DENTYSTA Dr. P. SZADKOWSKI

b. asystent Doc. dr. Goński ordynuje  
Lwów, Kopernika 11, (dom Kótek roln.).

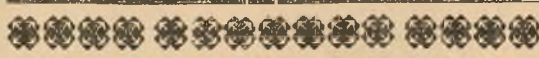
### Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Stomianki. — Norwęgskie łózka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Dom handlowo-komisowy  
ZYGmunTA JANA MARSZAŁKIEWICZA  
Lwów, ulica Bielowskiego 6.



## Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w Niemczech nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.



## DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu  
przeniósł swe biura  
do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej  
przy ul. Kułińskiego.

## WILLA w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 marca 1909.

### Hotel George'a.

PP. hr. S. Drohojewska z Tulkowic, br. J. Romaszkan z Horodenki, br. E. Brunicka z Podhorey, H. Czajkowski z Bóbrki, W. Swierawska z Hołubia, A. Harpner z Wiednia, L. Stoll z Wiednia, R. Königsberger z Wiednia.

### Hotel Imperial.

PP. dr. S. Schorr z Kołomyi, L. Rosenberg z Krakowa.

### Hotel Europejski.

PP. J. Aslan z Baworowa, T. Sozański z Czernelicy, M. Tarasiewicz z Warszawy.

### Hotel Francuski.

PP. F. Nowosielski z Ressayi, T. Zosel z Sambora.

### Hotel Victoria.

P. hr. S. Rzewuski z Brodów.

### Hotel Narodowy.

P. S. Cyłowski z Płotyży wiel.

## CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 marca

### I. Akcje za sztukę.

	placę	żądają
	koron.	koron.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	575
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	395	410
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	558
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—

### II. Listy zastawne za 100 kor.

	placę	żądają
	koron.	koron.
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 50	110 20
" " " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	98 90	93 60
" " " 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	100 70
" " " 4 pr. " los w 57 l.	93 60	94 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96 50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96 50	—
" " " 4 pr. los w 56 lat	93	93 70

### III. Obligki za 100 kor.

	placę	żądają
	koron.	koron.
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 50	98 20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 90	100 60
" " " 4 pr. (4 em.)	93	93 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92 70	93 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1895	94	94 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 50	91 20
" " " 4 pr. rozważ.	92 30	93

### IV. Kasy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	105	115
--------------------------------	-----	-----

### V. Monety.

Dukat cesarski	11 20	11 30
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	253
" " papierowych	252	254
100 marek niemieckich	116 20	117 20

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Data 10 marca 1908

	placę	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94 30	94 50
atyczno-lipiec	94 30	94 50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97 95	98 15
wzięciem-żądziernik	97 95	98 15

	koronowa waluta.	placę	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 1/2 pr.	—	—	—
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	154 85	158 85	
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.	209 50	213 50	
" " " 1864 po 100 zł.	268	272	
" " " 1864 po 50 zł.	268	272	
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	290	294	

### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115	115 20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94 50	94 50

### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 20	96 20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114	115
Kol. Cea. Elzbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	453	457
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	113 30	119 30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	94 90	95 90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96 25	96 25

### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 25	96 25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 25	96 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	95 75	96 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	95 80	96 80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	95 60	96 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	95 75	96 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	95 75	96 75
Kol. bukowiańskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94 50	95 50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 15	96 15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1896 4 pr.	95 15	96 15
Kol. Karola Rudolfa (Sanktammer-gut) za 450 marek 4 pr.	116	—

### Ż. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. 4 pr.	100	100 25
ob. pr. regul. Cisy 4 pr.	143	147
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	132 50	136 50
" " " 50 zł. (100 kor.)	132 50	136 50

	koronowa waluta	placę	żądają
--	-----------------	-------	--------

### B. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	93 75	94 75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 25	93 25

### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 20	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92 50	94 50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	93 25	94 25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 10	98 10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90 40	91 40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89	95
Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.	133 35	134 35

### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98 90	94 90
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	272 75	278 75
" " " 1889 3 pr.	262 25	271 25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	101	—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110 25
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	99 50
" " " 60 l. 4 pr.	98	94
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 40	93 40
" " " 4 pr. los. 41 lat	97	98
" " " 4 pr. stare	93 25	97 25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomaryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	101
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 90	100 90
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	93	94
Austr.-węg. banku 50 lat 4 pr.	97 55	98 55
" " " 88 lat w. k. 4 pr.	93 50	99 50

### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112 20	113 20
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1883 pr.	112 20	113 20
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87 35	88 35
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 500 zł. 4 pr.	93 75	94 75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	101 60	102 60
Węg. gal. kol. za 100 zł. 4 pr.	99 75	—

### I. Kasy (za sztukę)

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	20 50	22 50
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	464	474
Clary 40 zł. m. k.	145	155
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	105	115
Losy miasta Krakowa 30 zł.	105	115
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64	70

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 24.872 VIII/b (2227 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowl na rzece Wiarze pod Rozubowcami-Krównikiem w km. od 7-52 do 3-40 zezwolonych przez c. k. komisję regulacji rzek 8 sierpnia 1907 do l. Namiestnictwa 97.041/07 wykonać się mających w latach 1909, 1910, i 1911 odbędzie się dnia 29 marca 1909 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyslu.

Posę w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:  
5.200 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
15.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
240.000 m<sup>3</sup> sztuk kołków faszynowych.  
Podana powyżej ilość materiałów wartości fiskalnej około 47.600 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w termi-

nach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyslu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzyć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisane go wzoru, zaopatrzone znaczkiem stempowym na 1 koronę i w wadium w kwocie 1.500 koron w gotówce, lub w papierach pupilarnych wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w inny urządzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stempowym lub w wadium, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 marca 1909.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty)
moją którą	Oferta

reg. ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach 1909 do 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyslu oznaczonych, materiały faszynowe do budowl regulacyjnych na Wiarze od Rozubowic do Krównik w km. od 7-52 do 3-40 w ilości i pod warunkami podanymi w obwie-

szczeniu za opustem.  
(cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.  
Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadium składam (y) dwa tysięcy koron.

W . . . . . dnia . . . . . 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII/b 25.525 (2067 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowl na rzece sołotwińskiej Bystrzycy pod Bohoradzanami starami w km. od 24-820 do 22.910 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 18 grudnia 1908 l. 151.530 na mocy uchwały komisji dla regulacji rzek z 11 grudnia 1908 wykonać się mających w latach 1909 i 1910, odbędzie się dnia 22 marca 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Bystrzycy w Stanisławowie.



Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około:

6.468 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt ośm),

11.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych (jedynaście tysięcy).

262.000 sztuk kołków faszynowych (dwieście sześćdziesiąt dwa tysięcy).

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 45.416 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Bystrzycy w Stanisławowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1.000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezapoznaczone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 marca 1909.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.
Mocą której ja (my) niżej podpisanym (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909 i 1910, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Bystrzycy w Stanisławowie oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na Bystrzycy sołtwińskiej pod Bohoradzianami starymi w klm. od 24.820 do 22.910 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.	

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

Z. 261 Adj. (2228 3—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepot in Drohowyże werden am 23 März 1909 um 10 Uhr Vormittags in Mikołajów am Pferdemarkte die Wallachen, Elpenor, englisch Vollblut, Braun, 8 jährig, 168 ctm. hoch, Jarnicoton, englisch Halbblut, Braun, 8 jährig, 170 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengstendepot.

Drohowyże, am 8 März 1909.

L. 14.016/IX. b. (2193 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na gościńcach państwowych w samborskim okręgu budownictwem w latach 1909, 1910, 1911 odbędzie się 5 kwietnia 1909 w c. k. Starostwie w Samborze licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wykonać się mających w r. 1909 wynoszą 14.081 kor. 84 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 marca 1909.

L. cz. E. 1348/8 4) (2225 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Wyspiańskiego, odbędzie się dnia 29 marca 1909 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 72 gm. Sorocko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3520 kor. 69 hal.

Najniższa cena wynosi 2340 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. E. 1409/8 (5) (2218 3—3)

Na żądanie Nachmana Ginigera, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1909 o godz. 10-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja połowy realności lwh. 321 ks. gr. Michałówka dłużnika Ołeksy Bojko, syna Antona własnej. Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 270 kor.

Najniższa oferta wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 3 marca 1909.

L. cz. E. 2950/8 (4) (2250)

Edykt.

Dnia 8 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacja realności obj. wyk. hip. l. 24 gminy Skała, złożonej z pb. 72 a to w celu zniesienia współwłasności.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

dnia 13 marca 1909.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 8 marca 1909.

L. cz. E. 393/8 (5) (2249)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Magiery w Targanicach, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Andrychowcu licytacja realności lwh. 425 w Targanicach Maryanny Bizioniówny własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 327 kor.

Najniższa cena wynosi 218 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 17 lutego 1909.

L. cz. E. 243/9 (4) (2279)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Włociańskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie, zastąpionej przez pełnomocnika c. k. notaryusza Jana Ludkiewicza, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 162 gminy Kobaki składającej się z pb. 357 i pgr. lkat. 2455/1, 2456 wraz z przynależnościami, składającymi się z 28 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2355 kor., przynależności zaś na 28 kor.

Najniższa cena wynosi 1588 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 24 lutego 1909.

L. cz. Nc. IV. 549 (1) (2258)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rawie podaje do wiadomości, że dnia 23 marca 1909 o 9 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż towarów mieszanych masy konkursowej Czesława Zabłockiego w Rawie.

Rawa, 9 marca 1909.

L. cz. E. 2611/8 (5) (2256)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1909 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacja: 1/24 części realności lwh. 322, 1/8 części realności lwh. 323, 1/7 części realności lwh. 343 i 1/21 części realności lwh. 1706 gm. Zubsuche.

Powyzsze części realności oceniono na 328 kor. 72 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 218 kor. 94 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 1 marca 1909.

L. cz. E. 1796/8 (7) (2267)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym,

w biurze Nr. 16 w Lubaczowie licytacja: a) całej realności objętej lwh. 55 gm. Łukawiec, b) 8/144 części realności objętej lwh. 252 gm. Łukawiec i c) całej realności objętej lwh. 374 gm. Łukawiec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 11.875 kor., ad b) na 485 kor., ad c) na 4770 kor.

Najniższa cena wynosi: co do nieruchomości ad a) 7916 kor. 66 hal., co do nieruchomości ad b) 323 kor. 52 hal., co do nieruchomości ad c) 3180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 3 stycznia 1909.

L. cz. E. XXI. 2194/8 (7) (2268 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 licytacja realności A) lwh. 150/IV. we Lwowie l. k. 178 i 179<sup>1</sup>/<sub>4</sub> przy ul. Krupiarzkiej l. orj. 9 obejmującej dwa domy parterowe i stajnię realności B) lwh. 591/IV. we Lwowie w północnej stronie realności A) położona, bez liczby konkr. niezabudowanej realności C) lwh. 615/IV. bez liczby konkr. przy zachodniej granicy realności B) położonej, niezabudowanej wraz z przynależnościami, składającymi się z komórek i wychodków a należącymi do realności A).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: na A) w kwocie 31.596 kor. w czem mieści się wartość przynależności w kwocie 596 kor., B) w kwocie 3775 kor., C) w kwocie 10.932 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności A) lwh. 150 IV. 15.798 kor., co do realności B) lwh. 591/IV. 2516 kor. 66 hal., co do realności C) lwh. 615 IV. 7288 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 29 stycznia 1909.

L. cz. E. 1321/8 (4) (2263)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Zaleszczykach odbędzie się dnia 15 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja realności:

1. objętej lwh. 619 księgi gruntowej gminy Gródek, składającej się z pgr. 356/1, 606 i 883;

2. dalej lwh. 653 tej samej księgi, składającej się z pgr. 933;

3. w końcu lwh. 681 tej samej księgi, składającej się z pgr. 476/1 dłużników Dmytra Sopiwnyka i Meehla Kofflera własne.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad 1. na 5187 kor. 5 hal., ad 2. na 1979 kor. 98 hal., ad 3. na 1039 kor. 79 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3458 kor. 4 hal., ad 2. 1319 kor. 98 hal., ad 3. na 693 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 3 marca 1909.



L. cz. E. 3137/8 (8) (2215 1-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Klementyny Hempel w Jarosławiu odbędzie się dnia 16 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 w Jarosławiu licytacja realności lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Jarosław, składającej się z pb. 254 o powierzchni 16 a. 94 m<sup>2</sup>, na której stoi dom parterowy murowany, stajnia, drewniana, piwnica, oraz dom parterowy drewniany i z pg. 91 o obszarze 1 a. 48 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, sztachet, kadzi, stolika ogrodowego i ławeczki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 33.037 kor. 10 hal, przynależności zaś na 881 kor.

Najniższa cena wynosi 16.959 kor. 05 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jarosław, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. E. 982/7 (28) (2231)

Ponowny Edykt licytacyjny.

Na żądanie kupieckiego i gospodarczego Towarzystwa w Birezy, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 181, 191 i 192 ks. gr. gm. kat. Zabłotce Abrahama Pollanda i Majera Pollanda po połowie własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 6330 kor.

Najniższa cena wynosi 4220 koron, niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radymno, dnia 23 stycznia 1909.

## Upadłości.

L. cz. S. 4/8 (46) (2239)

Ogłoszenie.

Uchwałą tego sądu z dnia 27 czerwca 1908 l. cz. S. 4/8 (1) otworzony konkurs do majątku Jana Hahna kupca w Krakowie zarejestrowanego pod firmą „Old England Jan Hahn“ uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. S. 1/9 (6) (2238)

Ogłoszenie.

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 25 lutego 1909 wierzycieli masy rozbiorowej Piotra Kuźnika w Krakowie, zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, zawiadawcę masy pana adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie, a zastępcą zawiadawcy masy ustanawia się pana adw. dr. Adolfa Schmindlinga w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 27 lutego 1909.

## Konkurs.

L. 283 (2203 3-3)

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacji im. Ignacego Lewkiewicza na rok 1909 w kwocie 2700 kor. biednej izrael. dziewczynie w dniu 12 maja 1909 jako w rocznicę śmierci fundatora rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegające się dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

1. na przynależność do gminy lwowskiej;

2. na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem;

- na ubóstwo;
- na ukończony 16 rok życia;
- na nienaganny moralny żywot;
- na okoliczność, czyli rodzice żyją, lub zmarli.

Podania w dowody powyższe zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 31 kwietnia 1909 do kancelarii Zboru izraelskiego, przy ul. Bernsteina l. 12.

Przełożenie gminy wyznaniowej izraelskiej.

Lwów, dnia 8 marca 1909.

L. 28.754/II. (2289 1-3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Koszylowcach z poborami 3 klasy 3 stopnia ryczałtem 399 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 koron rocznie za codzienną jazdę jednokonną do Tlustego i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 6 marca 1909.

L. 204/9 (2288 1-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady weterynarza miejskiego w Radomyślu Wielkim z płacą roczną 1600 kor. i wolną praktyką rozpisuje się niniejszym konkurs.

Podania należy wnieść udokumentowane wnosząc należy na ręce Zwierzchności gminnej miasta Radomyśla Wielkiego do końca marca 1909.

Radomyśl wielki, dnia 9 marca 1909.  
Burmistrz

L. 284 909 (2286 1-3)

Konkurs.

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Łazach pod Radymnem w powiecie jarosławskim, rozpisuje Jarosławski Wydział powiatowy, naznaczając termin do wnoszenia podań o nią na dzień 1 maja 1909.

Petenci o tę posadę winni się wykazać kwalifikacjami, jakie wycisza § 7 ustawy z 5 października 1906 Dz. ust. kr. Nr. 148. Płaca lekarza okręgowego wynosi 1200 kor. a ryczałt na objazdy wyznaczony przez Wydział krajowy 600 kor. rocznie.

Jarosław, dnia 3 marca 1909.

Zastępca prezesa Wydziału powiat.  
Ignacy Rychlik.

L. W. p. 445 (2287)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Turce nad Stryjem rozpisuje niniejszym, we wykonaniu swojej dnia 12 marca 1908 r. do l. 445 powyższej uchwały, konkurs na posadę lekarza okręgowego dla nowo utworzonego okręgu sanitarnego w Łomnie, do którego należą następujące miejscowości: Łomna, Chaszczów, Łopuszanka lechnowa, Michniowiec, Lipie, Bypiany, Dniestrzyk hołowecki, Smereczka, Gwoździec, Bereżek, Żukotyń, Wołcze, Dniestrzyk dubowy, Szandrowiec, Boberka, Dydiowa, Łokieć i Dźwiniacz górny.

Warunki do uzyskania tej posady są określone w § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. 148.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego lub egzaminem fizykalnym.

Lekarz okręgowy obowiązany będzie do utrzymania apteki domowej.

Płaca lekarza wynosi 1200 kor., ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie.

Posada ta w pierwszym roku służby będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacja.

Udokumentowane podania należy wnieść do dnia 15 kwietnia 1909 r. do Wydziału powiatowego w Turce.

Z Wydziału powiatowego.

Turka, dnia 25 lutego 1909.

Prezes:  
M. Pruchnicki.

## Kuratele.

L. cz. P. V. 1/9 (4) (2156 2-3)

Edykt.

Wiktoryę Kubicz żonę Michała z Kołomyi uznano marnotrawną.

Kuratorem jej ustanowiono jej męża Michała Kubicza z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 3 stycznia 1909.

L. cz. 57/9 (3) (2247 1-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie, ustanawia dla marnotrawnego Michała Szumlańskiego w Ameryce przebywającego, kuratorem Jana Srokę z Łęki siedleckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. 1850/97 (54/V.) (2236 1-3)

Edykt.

Nad Salomeą z Kranzów Lublinerową kuratelę z powodu choroby umysłowej znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział V.  
Lwów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. L. V. 12/8 (16) (2282 1-3)

Edykt.

Hryń Błahy z Barysza, uznany za marnotrawnego, kuratorem ustanowiony Ludwik Kowcz z Barysza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Monasterzyska, 17 lutego 1909.

L. cz. P. V. 19/6 (11) (2284 1-3)

Edykt.

Zawieszoną tus. uchwałą z 3 marca 1906 l. cz. L. V. 13/5 (4) nad Michałem Samulakiem z Kunina kuratelę z powodu uznania go za marnotrawnego, niniejszym się znosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żółkiew, dnia 15 lutego 1909.

L. cz. L. 10/8 (5) (2253)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Judę Bochnera w Jodłowej.

Kuratorem jego ustanowiono Samuela Bochnera w Jodłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzostek, dnia 6 marca 1909.

L. cz. L. VI. 11/8 (2213)

Edykt.

Nad Naścią Dańkowicz z Zyznomierza z powodu niedołęstwa umysłowego zawieszono kuratelę.

Kuratorem dla niej ustanowiony Michał Bosak z Zyznomierza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Buczacz dnia 9 lutego 1909.

L. cz. P. IX. 19/9 (8) (2205)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kołomyi uznaje Paraskę Kostiuł żonę Wasyla z Ispasa umysłowo chorą i zawieszona nad nią kuratelę.

Kuratorem ustanawia się Wasyla Kostiuł.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.  
Kołomyja, dnia 10 lutego 1909.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 43/9 (2) (2262 2-3)

Edykt.

Przeciw Annie i Adamowi Szalom z Podolsza, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Józefę Żmudzińską z Podolsza pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 marca 1909 o godz. 8-30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Ludwika Adamskiego w Podolszu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 1 marca 1909.

L. cz. E. 228 9 (2) (2257)

Edykt.

Sebastyanowi Kisil z Oskresiniec w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 317 kor. 36 hal. z pn. ma być doręczoną uchwałą z dnia 2 lutego 1909 liczbą czynności E. 228 9 (2) którą dozwolono sprzedaż jego realności lwh. 342 i 350 gm. Oskresiniec i inne późniejsze uchwały.

Ponieważ niewiadomo gdzie Sebastyan Kisil przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Katza w Rohatynie.

Tenże kurator zastępować będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 3 marca 1909.

L. cz. Cw. 583/9 (1) (2241)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Majerowi Melzer w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 2000 kor. z pn. ma być doręczoną uchwałą z dnia 16 lutego 1909 liczbą czyn. Cw. 583/9 (1) którą nakaz zapłaty wydany został.

Ponieważ niewiadomo gdzie Majer Melzer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Allerhanda, adwokata w Kołomyi.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział II.  
Kołomyja, dnia 16 lutego 1909.

L. cz. C. III. 48,9 (1) (2255)

Edykt.

Przeciw Michałowi Skromiukowi s. Ilka którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kosowie przez Jadwigę Kawecką w Husiatynie pozew o zniesienie współwłasności lwh. 277 w Szeszorach przez sprzedaż i rozdział ceny kupna.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy głównej na dzień 16 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Michała Skromiuka s. Ilka ustanawia się pana Stefana Grodiuka gospodarza w Szeszorach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Skromiuka s. Ilka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kosów, dnia 3 marca 1909.

L. cz. C. I. 59/9 (1) (2266)

Edykt.

Przeciw Wigdorowi i Elce Goldberg i Jakobowi Ebermann których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Markusa Gross i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu ze stanu biernego lwh. 108 i 5703 ks gr. gm. Tarnopol kwot 300 rsb. i 74 rsb.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 19 marca 1909 o godz. 8, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia ustanawia się pana adw. dr. Schmidta w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomych z życia w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnopol, dnia 8 marca 1909.

L. cz. C. I. 85/9 (1) (2260)

Edykt.

Przeciw Masche Feldstein, Mendlowi Frauenhaar i niel. Izakowi i Chanie Frauenhaar, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Jakóba Leibę Schleidera pozew o zniesienie wspólności lwh. 96 gminy Sieniawa.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 29 marca 1909 o godz. 9, biuro 2.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się pana Izaka Frauenhaara w Leżajsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sieniawa, dnia 5 marca 1909.

L. cz. C. III. 118/9 (1) (2277)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Szajnie po Jędrzeju z Iwonicza, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Józefa Szajnę pozew o uznanie prawa własności 1/3 części realności lwh. 373 gm. Iwonicz.

Rozprawę wyznaczono na dzień 18 marca 1909 o godzinie 9 rano biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Krosno, dnia 9 marca 1909.



# Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
Nr.	Data	Miejsce			K.	h.
57	3/9 1907	Szczurowa	Stempien	Pokrzywnica	50	90
I. 6403	31/5 1908	Przemysł 1	Steciak	Kraków	50	—
705	22/6 "	" 3	Chrobak	Skałat	3	15
785	6/4 "	Czortków	Schwarz	Truste	3	—
355	13/6 "	Stryj 2	Karyk	Lwów	3	—
639	25/6 "	Wojniów	Brüll	Kałuż	5	—
33	13/7 "	Domażyr	Teich	Domażyr	2	70
I. 561	5/6 "	Drohobycz	Biławska	Lwów	10	—
221	17/2 "	Rożnów	Hudes	Russ. Banilla	40	—
213	4/5 "	Skole	Waszczyńska	Kołomyja	5	—
144	4/6 "	Fryszak	Schlesinger	Wielopole	5	92
947	22/5 "	Leżajsk	Bernstein	Sieniawa	32	33
98	3/6 "	Wrocław	Łukasinski	Radłów	11	78
I. 5179	25/6 "	Przemysł 1	Herzeg	Lwów	5	60
67	1/7 "	" 5	Rucińska	Rzeszów	3	—
724	2/7 "	" 8	Zuckerhandl	Złoczów	8	25
214	4/7 "	" 4	Rychło	Czerniowce	4	—
II. 764	4/7 "	" 1	Magyar	Lakatos	42	87
1716	6/7 "	" 8	Potosiuk	N. Sącz	6	—
4962	29/6 "	" 8	Jakoby	Kraków	4	—
362	9/7 "	Tarnów 1	Flousier	Rawa ruska	30	—
I. 7112	20/5 "	Kraków 1	Malska	Lwów	4	—
166	15/6 "	Tarnawa niżna	Bombaki	Nagy Farnat	40	—
1039	15/7 "	Turka n. Stryj.	Sąd powiat.	Borynia	22	28
2569	15/7 "	Lwów 1	Sawczak	Zameczek	12	—
1493	10/7 "	" 6	Studenten Verein	Bukowina	20	—
2921	22/7 "	" 6	Weisberg	Lubień	10	—
1354	13/7 "	" 5	Miarga	Wola zarezycza	200	—
2842	31/7 "	Krynica	Vogel	Krynica	9	—
326	3/8 "	Tarnów	Stieglitz	Tarnów	10	—
3004	21/7 "	"	Kierwiński	Borysław	80	—
211	6/7 "	Muszyna	Pfand Anstalt	Tirnau	4	—
402	17/7 "	Rudnik a. San	Weisler	Nowawies	50	—
24	3/1 1907	Dublany	Zaciek	Warszawa	12	73
1768	25/6 1908	Gorlice	Augenstein	Drohobycz	12	—
I. 1952	8/7 "	Przemysł	Agencja kr. Tow. ub.	Tłumacz	220	—
206	5/8 "	Ropczyce	Strzepak	Grodzisko	8	73
5934	15/6 "	Kraków 1	Waremska	Horodenka	80	10
4	8/12 1907	"	Messagno	"	5	50
5592	30/7 1908	Lwów	Stern	Semenów	4	—
391	3/8 "	"	Heirl	Insbruck	23	45
2335	19/7 "	"	Reinert	Grado	30	—
275	13/7 "	Jezierzany o Czo.	Władyka	Oświęcim	10	—
479	17/8 "	Grzymałów	Mahar	Złoczów	4	—
829	18/8 "	Lisko	Tacyn	Lisko	300	—
II. 150	2/9 "	Drohobycz	Finkler i Lauterbach	Lwów	120	—
779	21/7 "	"	Lurz	Lukawetz	6	—
I. 1407	8/9 "	Lwów	Kozioł	Grzegórzki	20	—
115	6/9 "	"	Glaser	Chodorów	3	03
I. 1710	8/7 "	"	Bruch	Jerusalem	5	45
1097	12/8 "	"	Kossecki	Gdów	4	—
I. 2659	17/8 "	"	Kostyk	Sambor	3	—
1939	8/9 "	"	Tokarz	Łysiec	20	—
2932	8/8 "	Kraków	Hieberfreund	Dąbie	20	—
1240	6/8 "	"	Windstrauch	Wiśnicz nowy	4	—
2948	31/8 "	"	Jungwirth	Kraków	10	—
390	12/7 "	Gliniany	Mikulinzer	Kenty	4	—
9	17/3 "	Tiegenhof	Wannhaus	Kraków	2	55
I. 2766	9/9 "	Drohobycz	Królikowski	Abbazia	100	—
2343	18/8 "	Kraków	Dr. Burdygan	Kraków	50	—

## C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 12 lutego 1909.

L. cz. C. I. 34/9 (1) (2283) E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Marcina Adameczyka i Błażewi Adameczkowi, Łukaszowi Adameczkowi i Antoniemu Adameczkowi których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Walentego Adameczyka pozew o uznanie i intabulację prawa własności lwh. 84 w Zielonce.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 marca 1909 o godz. 9 rano Nr. biura 21.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się pana Wojciecha Adameczyka w Turce ad Zielonka Nr. 77 kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzezzonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sokołów, dnia 6 marca 1909.

L. cz. C. 67/9 (1) (2280) E d y k t.

Przeciw Mojżeszowi Stolzbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Hermana Weinbergera pozew o zapłacenie kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 marca 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Stolzberga ustanawia się pana Jana Rastawie-

wieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mojżesza Stolzberga w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kulików, dnia 5 marca 1909.

L. cz. C. II. 70/9 (1) (2251) E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Dmytrowi Podskalnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Annę Potepa żonę Nykoły w Skale pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 marca 1909 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Dmytra Podskalnego ustanawia się pana dr. Izydora Frieda adw. kraj. w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 19 lutego 1909.

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Dmytrowi Podskalnemu synowi Iwana którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Maryę Hrabczak wdowę po Nykole w Skale pozew o 860 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 marca 1909 o godz. 9 przed południem w tym sądzie Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Dmytra Podskalnego ustanawia się pana dr. Izydora Frieda adwokata krajowego w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. C. I. 86/9 (1) (2281) E d y k t.

Przeciw Katarzynie Kowalów po Annie której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Anastazję Kowalów zam. Dżula pozew o oddanie posiadania 1/6 części niewydzielonej realności lwh. 41 i 1/4 niewydzielonej części realności lwh. 42 ks. gr. gm. Dwernik zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 8 marca 1909 o godzinie 11:30 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Kowalów po Annie, ustanawia się pana Piotra Sledziowskiego, funkcyjonyusza w c. k. Prokuratury Państwa w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę Kowalów po Annie w rzezzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lutowiska, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. D. lc. 335/9 (2245) E d y k t.

W sprawie przeniesienia uprawnień naftowych wpisanych na karcie C. dóbr tabularnych Lipie lwh. 633 ks. gr. dla większych posiadłości właściciele dóbr Lipie wniesli na wykreślenie tych praw z księgi gruntowej z powodu ziszczenia się warunku rozwiązującego umowę.

Celem przesłuchania niewiadomych z miejsca pobytu Fryderyka Lange, Ernesta Serglera, Stanisława Matkowskiego i austr. angielskiego Towarzystwa naftowego w Londynie wyznaczony został termin na dzień 14 kwietnia 1909 o godz. 10 rano biuro Nr. 25 (dom Ladena).

Wzywa się tedy niewiadomych z miejsca pobytu, by z ustanowionym kuratorem adwokatem dr. Verständigiem w Samborze się porozumieli, względnie sądowi swe miejsce pobytu wskazali, ileż możliwe zle następstwa sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 7 marca 1909.

L. cz. C. II. 14/9 (1) (2285) E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Pudzie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Annę 2-o Gabrysiową z Pewli wielkiej pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 marca 1909 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Władysława Bogdaniego w Żywcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żywiec, dnia 10 marca 1909.

## Wyroki prasowe.

Bl. 54 (2149) Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnis vom 3 März 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt“ vom 27 Februar 1909 wegen des Artikels: „Unsere Kriegsmacht gegen Serbien“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3 März 1909, Pr. I. 198/9, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Abendausgabe) vom 1 März 1909 wegen der Stellen von „Lezi-li Bar v dostrelu“ bis „obeti jiste zahuby“ und von „Dnesni opevneni tamejsi“ bis „pouze prozatimni“ des Artikels: „Cerna Hora a Rakousko-Uhersko“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 3 März 1909, Pr. 12/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 26 Februar 1909 wegen der Stelle von „Allen sozialpolitischen“ bis „im Gedächtnis bewahren“ des Artikels: „Ein Dokument der Schmach“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Balkan“ vom 9 Februar 1909 nach § 58 c St. G. verboten.

Bl. 55 (2203) Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Messaggero“, IV. Jahrgang, vom 24 Februar 1909 wegen des Artikels: „Terragnolo“ in der Stelle von „E per questo io altamente“ bis „comprendano l'efficacia della sua applicazione“, ferner der Nummer 48 dieser Zeitschrift vom 1 März 1909 wegen des Artikels: „Boicottiamo ecc.“ von der Aufschrift bis „alle porte della citta nostra“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 4 März 1909 wegen der Stelle von „Aller sozialpolitischen“ bis „Niederlage beizubringen“ des Artikels: „Deutschnationaler Arbeitererrat“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 56 (2235) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. XXXV. 57/9 3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 25 (ohne Datum), 2. Jahrgang der periodischen Druckschrift: „Der Blitz“ enthaltenen Artikels: „Aus dem Leben eines süßen Mädchens“ durch die Stellen 1. von „Auf einmal fühlte“ bis „nie passieren“ (Seite 2, Spalte 1-2); 2. von „und als ich“ bis „vom Rücken aufhören“ (Seite 5, Spalte 1) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft versügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt. Wien, am 6 März 1909.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1909, Pr. IX. 27/9, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 3 März 1909 wegen der Stelle von „Noi non possiamo“ bis „migliaia e migliaia“ des Artikels: „Cio che pensa il popolo serbo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1909, Pr. IX. 28/9, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „La Patria del Friuli“ do. Udine, vom 26 Februar 1909 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. I. 202/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter“ vom 6 Februar 1909 wegen der Artikel: „Die Aufgaben der kommunizistischen Anarchisten“, „Frankreich“ in der Rubrik: „Aus der sozialen Bewegung“, „Vereinigte Staaten“ in der Rubrik: „Antimilitaristisches“ und der Stelle von „Sagt man dem Geologen bis „geündigt hat“ des Artikels: „Die Wissenschaft unserer Kritiker“ nach § 65 a, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. I. 200/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Stavebnik“ vom 3 März 1909 wegen der Stelle von „Kazdemu



jest znamo" bis „metl ulice“ des Artikels: „Teplie“ in der Rubrik: „Ruzne zpravy“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. I. 201/9, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der der Zeitschrift: „Rozhledy pivovarskeho delnictva“ vom 3 März 1909 wegen der Stellen von „Vsecky udalosti individualniho zivota“ bis „v roku boha jedineho“ und von „Podle toho buh“ bis „pohanskeho bajeslovi“ nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1909, Pr. I. 187/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Volna Myslenka“ vom 1 März 1909 wegen der Stellen von „To vsak ani jinak nemuze byt“ bis „od mileho pana boha“, von „stejne divadlo“ bis „jest bezeetnym“ des Artikels: „Jest cirkev katolicka politickym utvarem?“, von „Nelze uprity, ze Rakousko“ bis „novych trzist“ des Artikels: „Neco o Bosne“ und von „A takove panstvo“ bis „tuku se udusi“ des Artikels: „Cirkev a nezamestnani“, des Artikels: „Vesely proces“ nach § 63, 64, 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 203/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Novy Havlicek“ vom 27 Februar 1909 wegen der Artikel: „Zacatky koncu“, „Vetsinou slovanske armadni sbory“ und „Zle svedomi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 209/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der in Brinn erscheinenden Zeitschrift: „Maticе Svobody“ vom 3 März 1909 wegen der Artikel, respektive Stellen „Proe jsme protimilitaristy“, von „S kazateln v kostelich“ bis „stesti zivotni“ des Artikels: „Duse a duch“, von „To by, pane“ bis „po oplatee prahne“ des Gedichtes: „Jiz jsem dost pracoval“ nach § 65 a, 300 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 211/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Lekarnicke Listy“ vom 3 März 1909 wegen der Stelle von „Pan pisatel nevi, ze“ bis „pred soud verejnosti“ des Artikels: „K diskusi“ in der Rubrik: „Drobne zpravy“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. 11/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Labske Proudy“ vom 4 März 1909 wegen des Artikels: „Jako v Berline vypada to nektere vecery“ und der Stelle von „Jest tudiz zcela spravno“ bis „internacionale“ des Artikels: „Ceske sirky“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bilzen hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1909, Pr. 18/9 die Weiterverbreitung der Nummer 5, Jahrgang V. der Zeitschrift: „Pekrova Revue“ pro Februar 1909 wegen der Stelle von „Narod vedeny“ bis „samostatnosti sveho naroda“ des Artikels: „Nutnost zahranieni politiky ceske“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Deutsche Arbeiterstimme“ vom 6 März 1909 wegen des Artikels: „Reichenberg — Nationale Gleichgültigkeit“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 57 (226)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. XXXV. 55/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Druckchrift: „Kultur und Fortschritt“ von F. Thaumazo, Verlag „Die freie Generation“, Nummer 2 enthaltene Stelle, beginnend mit den Worten: „Und wenn nun“ (Seite 10) bis einschließlich „Ich schweige“ (Seite 11) das Vergehen nach § 302 und 305 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O.

bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 8 März 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1909, Pr. XXXV. 56/9 2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckchrift: „Sozialistische Bibliothek, 5 ft. I. Anarchismus“ und Generalstreik von E. Luitjes“, Verlag G. Rijders, Amsterdam, Van der Hoopstraat 105, in seiner Gänge das Vergehen nach § 302 und 305 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 8 März 1909.

Das k. k. Oberlandesgericht für das Königreich Böhmen in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3 März 1909, D 99/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 20 Februar 1909 wegen der Stelle von „Byly ovsem“ bis „konfiskace“ des Artikels: „Zalar a okovy nikdy nas nezmeni“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 212/9, die Weiterverbreitung der Nummer 63 der Zeitschrift: „Vecerni List Hlasu Naroda“ vom 4 März 1909 wegen der Stelle von „Rakousko v pomern kratke dobe“ bis „jiz za skoncenou“ des Artikels: „Vojenska situace na srbskych hranicich“ nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 204/9, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 4 März 1909 wegen der Artikel: „2 Knajpa“ und „Koprivovy zahonek Tragikomedie“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 205/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zar“ vom 4 März 1909 wegen der Stellen von „Zde muze kazdy“ bis „muze prijiti“ und von „V rozhodnych ebvilich“ bis „zakovinu lidstva“ des Artikels: „Otevrete oci a pozorujte“, der Artikel: „Kdyz mame dobre kanony“ und „Bosna“ nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 207/9, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Ceske Slovo“ vom 4 März 1909 wegen der Stelle von „Obratili se k tomu cili“ bis „s vysokymi kruhy“ des Artikels: „Sensaeni proces“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 209/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckchrift: „1 Maj 1909. Redakce dra B. Smerala a F. V. Krejciho. Nakladem Tisk. vrboru ceskoslov. socialne demokraticke strany delnicke (Cas. Zar). Tiskem Ot. Janacka v Praze-II“ wegen der Stellen von „Dokonano jest fatum“ bis „universalni socialism“ und von „Milionem pazi“ bis „straslivy mstitel“ des Artikels: „Vojna ei mir?“, von „Zatim co papez“ bis „byly neuposne zavreny“ des Artikels: „Mestacka spolecnost a klerikalism“ und von „Kdo tuto“ bis „hnusna brecka“ samt fünf hiezu gehörigen Illustrationen des Artikels: „Z nejnovějších ceskych dejin“ nach § 65 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1909, Pr. I. 214/9, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Smichovsky Obzor“ vom 6 März 1909 wegen der Stelle von „Veru divna to logika“ bis „Charaktery lidske“ des Artikels: „Soudni sin“ und des Artikels: „Pripavte se na odvody“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1909, Pr. I. 215/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Rude Proudy“ vom 5 März 1909 wegen der Stellen von „Rakousko, ktere jiz“ bis „poukazek“ des Artikels: „Zpravy politické“ und der Notizen: „Tancovali kolem nazaretskeho“ und „Dva tisice milio-

nu korun“ nach § 65 a, 122 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 März 1909, Pr. I. 206/9, die Weiterverbreitung der zweier Aufsichtskarten: Carte postale Nr. 5082 Paris, darstellend ein halb entblößtes Frauenzimmer, einem Maler als Modell stehend, ein ganz entblößtes Frauenzimmer als Modell einem Maler sitzend, wegen der bildlichen Darstellung nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1909, Pr. 15/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage der Abzweigung: „Zemske jednoty nar. soc. zivnostniku“ in Jungbunzlau erschienenen Broschüre: „Narodohospodarska brozura c. 2. Co je povinnosti kazdeho Cecha?“ wegen der Stelle von „Jinak tomu vsak bylo“ bis „Cesi, kupujte jen u Cechu!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1909, Pr. 19/9, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 6 März 1909 wegen des Artikels: „Stavka elnictva uzarskeho o v Prostejove“ in der Stelle von „Delnici, delnice“ bis zum Schluß nach § 302 St. G. verboten.

## Firmy.

L. cz. Firm. 33 stow. II. 1194 (2153 1—3)  
Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.  
Wpisano do rejestru stowarzyszen zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Wierzchoslawice.

Brzmienie firmy: „Spólka oszczednosci i pozyczek w Wierzchoslawicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogranieczoną poręką“.

Data statutu: 6 stycznia 1909.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: jest staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczedzonych a marnie leżących, w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczedności,

c) popieranie tworzenia spółek stowarzyszen zarobkowych i gospodarczych w okregu spółki.

Czas trwania nieograniczony.  
Dyrekcya: Wincenty Witos rolnik w Wierzchoslawicach przełożony zarządu, Józef Boryczko, rolnik w Wierzchoslawicach, zastępca przełożonego, Michał Bąk rolnik w Bogumiłowicach członek zarządu, Paweł Niedojadło rolnik w Wierzchoslawicach członek zarządu, Jędrzej Witos rolnik w Wierzchoslawicach członek zarządu, Feliks Kuklewicz rolnik w Wierzchoslawicach członek zarządu, Wincenty Padło rolnik w Wierzchoslawicach członek zarządu.

Podpis firmy skutecznieja się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydanem przez krajowy patronat.

Udział członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: solidarna całym majątkiem członków spółki.

Data wpisu: 13 lutego 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.

Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 lutego 1909.

L. cz. Firm. 23/9 Sp. II. 175 (2230)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu członków Kasy komercyjnej w Nowym Sączu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 24 stycznia 1909 odbytem, wybrano na członków dyrekcyi na dalsze 6 lat Ksiela Halberstama, Samuela Halberstama i Salamona Korna.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy

Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. Firm. 22 Rg. A. 31 (2273)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.  
Siedziba firmy: Nowosiółka skałacka.  
Brzmienie firmy: Daniel Breitmann.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i sprzedaż drzewa w Nowosiółce skałackiej.  
Właściciel: Daniel Breitmann w Dubowcach (powiat Tarnopol).  
Dzień wpisu: 28 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 101 Stow. IV. 73 (2240)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszen zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Związek hodowców nasion w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 26 stycznia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: zorganizowanie hodowli nasion w naszym kraju, a przez to podniesienie ogrodnictwa i dochodów członków. Cel ten ma być osiągnięty przez hodowlę nasion, kupowanie, sprzedawanie i branie w komis nasion i artykułów ogrodniczych, pośrednictwo w handlu produktów gospodarstwa członków, reklamowanie sklepów i składów.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z czterech członków; obecnie wybrani: Stanisław Ziobrowski profesor gimnazjalny i właściciel dóbr w Borku fałęckim, Józef Brzeziński profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Prądniku czerwonym, Gustaw Pol inspektor ogrodnictwa w Krakowie i Zygfryd Schenker przemysłowiec w Podgorzu.

Podpis firmy (F. Z.): Pod firmą stowarzyszenia wypisaną, wydrukowaną, lub wyciętą stampilią podpisują się własnoręcznie dwaj dyrektorowie stowarzyszenia.

Ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące będą umieszczane w jednym z dzienników krakowskich.

Udziały członków: Jeden udział wynosi sto (100) koron. Każdy członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność: ograniczona do udziałów i kwoty dalszej równającej się jednokrotnej wysokości tych udziałów.

Data wpisu: 13 lutego 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 12 lutego 1909.

L. cz. Firm. 12/9 Stow. II. 35 (2120)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszen zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Turka pod

Stryjem.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo oszczednosci i kredytu w Turce nad Stryjem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku „Spar- und Creditverein in Turka am Stryj, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Turka 24 września 1906, uchwalony na konstytuującym zgromadzeniu członków założycieli, odbytem dnia 9 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) dostarczenie w zakresie niniejszego statutu członkom swoim potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemysle lub rzemiosle na umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, b) przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący, c) przyjmowanie wkładek oszczedności na oprocentowanie.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z dwu dyrektorów, których wybiera walne zgromadzenie ze swego grona na lat 6. Na pierwszym konstytuującym zgromadzeniu członków założycieli wybrano dyrektorami pp. Daniela Ertla i Abrahama Lorberbauma, kupców w Turce.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają dwaj dyrektorowie swoje podpisy.

Ogłoszenia: W jednym z dzienników lwowskich, przez zarząd wyznaczony się mającym.

Udziały członków: 50 koron.

Odpowiedzialność: kwotą, równającą się poróżnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 26 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy

Oddział V.

Sambor, dnia 23 stycznia 1909.



L. cz. Firm. 1290 Stow. II. 125 (2150)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Olszyny.  
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Olszynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członek zarządu umarł: Wojciech Wojtas.

2. Członkiem zarządu wybrany: Andrzej Majzner, rolnik w Olszynie.

Data wpisu: 4 stycznia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 469/8 Sp. T. I. 74 (2243)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych, wpisuje się:

Siedziba firmy: Zabłotów.

Brzmienie firmy: Poddzierżawa prawa propinacji w Zabłotowie z miejscowościami Demyce, Tułuków, Ilińce.

Zmiana firmy na: Leizor Brettler i Ska poddzierżawa prawa propinacji z miejscowościami Demyce, Tułuków, Ilińce.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: niezmienniony.

Zmarł spółnik Izak Brettler, a wstąpiła w jego miejsce spadkobierczyni tegoż Juliet Brettler, właścicielka realności w Załuczcu nad Prutem.

Podpis firmy: Spólnicy podpisują firmę w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy wypiszą własnoręcznie swe imiona i nazwiska.

Data wpisu: 21 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 21 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 30,9 Sp. II. 94 (2244)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wpisuje się:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: A. Büschel.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: niezmienniony.

Dotychczasowi spółnicy: Anzelm Büschel i Natan Buschel, kupcy w Kołomyi.

Przystąpił: Dawid Büschel, kupiec w Kołomyi.

Wystąpił: Anzelm Büschel.

Uprawnieni do zastępstwa: Natan Büschel i Dawid Büschel, którzy w ten sposób będą podpisywać firmę, że położą podpis A. Büschel.

Data wpisu: 19 lutego 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. Firm. 117 Stow. II. 271 (2270)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Prusy koło Lwowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Prusach obok Lwowa, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członkowie zarządu wystąpili: Jan Kawiak, Andrzej Tyszkowski, Michał Bobra i Kazimierz Bar, zaś Józef Drozd zmarł.

Członkowie zarządu wybrani: Michał Bobra, przełożonym zarządu, Jan Pawlaczek, jego zastępca, Eliasz Koziański, Pawło Dorota i ponownie Kazimierz Bar, członkami — wszyscy rolnicy z Prus koło Lwowa.

Dzień wpisu: 8 lutego 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lutego 1909.

L. cz. Firm. 103 Stow. III. 262 (1770)  
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.  
Brzmienie firmy: „Zjednoczenie przemysłu tkackiego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 30 listopada 1908.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków drogą wzajemnej pomocy technicznej, handlowej i kredytowej, w szczególności przedsięwzięcie wszelkich czynności prowadzących do ulepszenia, ułatwienia i rozszerzenia produkcji tkackiej, oraz do zapewnienia zbytu dla wyrobów wytworzonych przez członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja: składa się 2 dyrektorów i jednego zastępcy wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na 3 lata. Na pierwsze trzeciechlecie zostali wybrani: Wenanty Szydłowski, dyrektor krajowego związku przemysłowego we Lwowie i Józef Peleczarski, urzędnik krakowskiego towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, dyrektorami; zaś Mieczysław Kielski, kierownik tkalni mechanicznej w Krośnie, zastępca dyrektora.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy obu dyrektorów, albo podpis jednego z nich łącznie z podpisem zastępcy dyrektora.

Ogłoszenia zamieszczane będą w organie związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie „Odrodzenie“ lub w jednym z dzienników we Lwowie wychodzących.

Udział członka wynosi 50 kor.  
Odpowiedzialność ograniczona do dalszej kwoty dochodzącej do jednorazowej wysokości udziału deklarowanego.

Data wpisu 17 lutego 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.  
Lwów, dnia 17 lutego 1909.

Ч. сп. Firm. 448/8 (2242)  
Вписано до реестру для стоваришень заробкових і господарських:

Місце осілости: Космач.  
Вислів фирми: „Спілка ощадности і позичок в Космачи, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“.

Дата статуту: 9 лютого 1908.  
Ціль і предмет підприємства: удільне членам позички потрібної в господарстві, промислі і торгівлі, як також приймане і опроцентоване вкладок щадничих в ділі матеріального і морального піднесення своїх членів, врешті підприємств творення спілок зарібкових та господарських стоваришень в окрузі спілки, іменно в громаді Космач.

Заряд: Існатий Стеткевич, ц. к. лісничий в Космачи, яко настоятель, Федор Никорак, господар в Космачи, яко заступник настоятеля, Іван Кушнірчук, Федор Лендок с. Николи і Іван Кушнірчук с. Федора, всі господарі в Космачи, яко членів.

Підпис фирми в важний, коли під штампом (печаткою) фирми підписе ся настоятель, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оден член спілки не може мати більше як 5 уділів по 10 корон.  
Уділ можна влатити або відразу, або в ратах щирічних виносячих що найменше по 1 короні, однак вільно доповнити уділ корше і більшими ратами.

Оголошення спілки умішувані будуть на таблиці перед будинком спілки через 14 днів.

Оголошення загального збору членів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника. В случаю потреби буде спілка помішувати свої публичні оголошення в часопис для спілок рільничих видаваної Бюрон патронату.

Дата впису: 21 січня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.  
Коломия, дня 21 січня 1909.

## Spadki.

L. cz. IX. 642/8 (7) (2248 1—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział IX. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na dniu 6 grudnia 1908 w Ostrowie, zmarła Ludwika Ostrowska po której wdrożona została pertraktacja spadkowa na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia.

Do spadku po niej powołani są z ustawy Romuald Kozłowski i Aniela z Kozłowskich Szer.

Gdy miejsce pobytu Romualda Kozłowskiego i Anieli z Kozłowskich Szer Sądowi nie jest znanym, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wniosli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem dr. Adamem Piłeckim c. k. radeą sądu krajowego w Drohobyczu przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 14 stycznia 1909.

L. cz. A. 340/8 (6) (2259 1—3)

Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie ogłasza, że dnia 25 czerwca 1908 w Baniałuce zmarł Mikołaj Popiel, żandarm nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu brata jego Józefa Popiela nie jest znane, wzywa

jego go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Maciejem Popielem z Horodnicy ustanowionym dla nieobecnego Józefa Popiela.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skalat, dnia 12 grudnia 1909.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Borszczów, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. A. III. 399—400/7 (2127 3—3)  
Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że w Muszkatówce zmarli Jan i Hryako Czernegi bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nich między innymi powołany jest Mikołaj Chleboroba.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tego dziedzica Mikołaja Chleboroba nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Sawczakiem ustanowionym dla nieobecnego Mikołaja Chleboroba.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Borszczów, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. A. 453/8 (2043 3—3)  
W sprawie spadkowej po s. p. Janie Szałajdewiczu z Milatyna nowego, wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Szałajdewicza, by do roku zgłosił się ze swymi prawami do niniejszego spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z jego kuratorem Leopoldem Gorczakiem z Milatyna nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Busk, dnia 8 października 1908.

L. cz. A. 344/8 (5) (2104 3—3)  
Edykt C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach Oddział III. podaje do wiadomości, iż dnia 4 kwietnia 1908 zmarła Warwara Hewko urodz. Dalowska w Dusanowie z pozostawieniem kodycylnarnego rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku z ustawy konkuruje między innymi jej syn Michał Hewko.

Sąd nie znając pobytu Michała Hewko wzywa go, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tymże sądzie i wniosł deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Wasylem Dobiakiem dla ustanowionym.

Przemyślany, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. T. IV. 15/8 (6) (2246 1—3)  
Edykt Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jana Kozickiego.

Przed około 23 laty wyjechał do Ameryki Jan Kozicki z Dąbrówek brańskich mając wówczas 72 lat i od tego miejsce jego pobytu nie jest wiadome.

Gdy zatem przyjęcie należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Michała Kopańskiego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Alojzemu Malawskiemu w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym Janie Kozickim, którego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 marca 1910 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 4 lutego 1909.

Ч. сп. Т. 11/9 (1) (2232 1—3)  
Амортизация.

На внесенне Дмитра Глушко з Грабівця скільского вводить ся поступоване амортизаційне що до слідуєчий імовірно внескодатевої загинутій книжочки вкладкової Товариства взаїмного кредиту „Дністер“ у Львові з дати Львів 23 вересня 1899 виставленої на імя Глушки в Грабівці скільским на 540 корон.

Держитель повіст книжочки вкладкової взымає ся протє, щоби зголосив ся зі своїми правами до 6 місяців від останнього оголошення в „Газеті Львівській“, бо в противнім разі по впливі речинця буде узнана за неважкє.

Ц. к. Суд краєвий цив. Відділ VII.  
Львів, дня 2 лютого 1909.

L. cz. T. 12/9 (1) (2233 1—3)  
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Hasiuka recte Hasiukiewicza vel Hasiewiczza.

Z faktów i dowodów naprowadzonych we wniosku Maryi z Grochowskich 10 v. Hasiukowej recte Hasiukiewiczowej 2-o v. Głogowskiej w szczególności z zarządzonego przez c. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ubezpieczenia dowodu z przesłuchania świadka Leiby Goldwassera okazuje się, że pierwszy mąż petentki Jan Hasiuk recte Hasiukiewicz przybył w r. 1867 do Galicji pod naswiskiem Hasiewiczza i w styczniu 1881 zmarł w szpitalu powszechnym we Lwowie.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że zmarły 29 stycznia 1881 we Lwowie Jan Hasiewiczza jest identycznym z Janem Hasiukiem recte Hasiukiewiczem, przeto na prośbę Maryi z Grochowskich 10 v. Hasiukowej recte Hasiukiewiczowej 2-o v. Głogowskiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszkłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo kuratora adwokata dr. Edwarda Lilięna, aż do dnia 1 czerwca 1909 o zaginionym Janie Hasiewiczzu recte Hasiuku vel Hasiukiewiczzu.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów być będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszkłej śmierci.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. T. IV. 2/9 (3) (2081 3—3)  
Edykt Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anieli Kijas, matki i opiekunki Bonawentury i Stanisława Kijasów, wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionej książeczki kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 65.936 na 1014 kor. 90 hal. opiewającej na imię Ludwika Kijas zamężnej Kamińskiej wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą znana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 15 lutego 1909.

L. cz. T. 4/9 (1) (2037 3—3)

Na wniosek Mieczysława Kulikowskiego w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zgubionego kwitu depozytowego na polięc żywciową pod l. pol. 109.361 wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię Mieczysława Kulikowskiego.

Posiadaczka tego kwitu wzywa się, by w ciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił swe prawa do tegoż kwitu, gdyż po upływie tego terminu uzna się kwit ten za pozabawiony wszelkich skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 9 lutego 1909.

L. cz. P. VI. 127/6 (12) (2161 3—3)  
Edykt Na wniosek Antoniny Brzuchacz, wdowy po konduktorze c. k. kolei państwowej we Lwowie ul. Piastów l. 7 wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo małoletniej Katarzynie Brzuchacz należącego kwitu depozytowego z daty Wiedeń 6 marca 1901 na zastawioną polięc asekuracyjną Nr. 154.277 Towarzystwa imienia „Gizeli“ na 1000 koron opiewającą, płatną dnia 1 czerwca 1916 roku.

Posiadaczka tegoż dokumentu wzywa się, aby swe prawa do takowego w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni wykazała, gdyż po upływie tego terminu dokument ten jako nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, 26 marca 1908.

L. cz. T. II. 1/9 (1) (2152 3—3)  
Edykt Na skutek wniosku Maryi Ochęduszkowej, żony urzędnika podatkowego w Mielcu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego z jej posiadania prima weksla wystawionego na blankiecie za 2 korony, nie wypełnionego ani datą wystawienia, ani datą płatności, ani też kwotą, podpisanego przez Józefa Lisa jako wystawcę, przez Jana Reca i Jana Seilera jako przyjęmców z Woli pławskiej i przez Bronisławę Lisiewiczową jako żyrantkę z Mieleca, i wzywa się posiadaczka tego wekslu, aby takowy w dniach 45 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, sądowi tutejszemu przedłożyła.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.  
Tarnów, dnia 16 lutego 1909.



L. cz. T. 27/8 (I) (2035 3-3)  
 Na wniosek Salamona Hammera, kupca w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Stanisławów 28 listopada 1906, na 1200 kor. opiewającego, dnia 26 marca 1907 płatnego przez Abrahama Reichera, akceptowanego a przez Salamona Hammera wystawionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
 Stanisławów, dnia 23 grudnia 1908.

L. cz. T. 79 (2) (2029 3-3)  
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
 Na wniosek p. Maryi Piaseckiej w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 51.914.  
 Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia płatności wygranej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
 Kraków, dnia 18 lutego 1908.

L. cz. T. 11/9 (2) (2078 3-3)  
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
 Na wniosek Józefa Jakobi, przemysłowca w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Zakładu zastawniczego Kasy oszczędności m. Krakowa z dnia 23 grudnia 1908, wystawionej na rower marki „Globus“ Nr. 107.904 Freilaut Newde partner na kwotę 40 kor. a opatrzonej l. 18.426/08.  
 Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
 Kraków, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. T. IV. 20/8 (8) (2082 3-3)  
**E d y k t.**  
 Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Burka.  
 Jan Burek z Jazwiu wyjechał przed około 30 laty wraz ze swoją rodziną z Jazwiu do Zieleniec w Królestwie Polskiem w gubernii żytomierskiej, gdzie pod nazwiskiem Jędrzeja Malca przebywał, a w kilka lat po przybyciu do Zieleniec umarł tamże w dniu 13 listopada 1880 pod nazwiskiem Jędrzeja Malca i jako Jędrzej Malec został pochowany.  
 Wobec powyższego wdraża się na prośbę Stanisława Burka syna Jana postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notariusza w Tarnowie aż do dnia 30 sierpnia 1909 o zaginionym.  
 Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
 Tarnów, dnia 4 lutego 1909.

L. cz. T. 1/7 (2) (1983 3-3)  
 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.  
 Michał Politowski syn Tomasz i Katarzyny ze Słobódki ad Tłumacz wyjechał przed około 34 lub 35 laty mając wówczas lat 18 ze służby u Hnata Łucyka w Tłumaczu zabierając jego konie i furę w niewiadomym kierunku i pozostał od tej chwili do dnia dzisiejszego nieznanym.  
 Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Bronisławy Politowskiej i Hrycia Ryndyca jako opiekuna małoletnich dzieci po ś. p. Józefie Politowskim ze Słobódki ad Tłumacz postępowanie celem uznania Michała Politowskiego za zmarłego.  
 Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Piotrowi Łojewskiemu w Tłumaczu wiadomości o powyższym wymienionym.  
 Michała Politowskiego syna Tomasz i Katarzyny wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.  
 Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 marca 1910 r. rozstrzygnie o uznaniu Michała Politowskiego za zmarłego.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
 Stanisławów, dnia 2 marca 1907.

L. cz. T. 80/8 (2) (2077 3-3)  
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
 Na wniosek Ignacego Singermanna przed adwokata dr. J. Herziga we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej

Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 95.541 opiewającej na nazwisko Ignacego Singermanna i na kwotę 200 kor.  
 Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie

Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
 Lwów, dnia 27 stycznia 1909.

## Doniesienia prywatne

# KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

### Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa	Pociąg	
posp.	osob.		posp.	osob.
		<b>Na dworzec główny:</b>	<b>Ze Lwowa</b>	
			<b>Z dworca głównego:</b>	
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:45	—
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2:50	—
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	3:50
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:33
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:00
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6:10
—	7:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6:14
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	—	6:20
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	6:58
—	8:07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	—	7:30
—	8:26	z Jaworowa.	8:25	—
8:55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:38
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Piaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8:40
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.	—	9:05
—	10:30	z Sianek, Sambora.	—	9:10
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	—	9:35
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	10:40
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	—	11:05
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	2:16	—
—	1:00	z Kurowie, Winnik.	—	2:33
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	2:25
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2:40
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	2:45
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3:30
—	3:50	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	4:00
—	3:59	z Winnik.	—	4:25
—	4:50	z Bełcza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	6:03
—	5:00	z Jaworowa.	—	6:12
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6:30
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6:42
—	5:57	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	7:00	—
6:40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.	—	7:10
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7:35
—	8:50	z Kurowie, Winnik.	—	7:45
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	10:38
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	10:45
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	11:10
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:15
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	11:25

### Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie codziennie 5:11 po południu.

Do Brzuchowie w dni powszednie 3:20 po południu, w niedziele i rz. kat. święta 2:01 po południu.  
 Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:		
—	7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5:47
—	7:51	Winnik.	—	6:35
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	8:53
—	12:54	Kurowie, Winnik.	—	11:02
3:00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	2:01
—	3:44	Winnik.	2:31	—
—	5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	4:41
—	8:34	Kurowie, Winnik.	—	8:05
—	10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32
Na dworzec „Łyczaków“:		Z dworca „Łyczaków“:		
—	7:29	z Winnik.	—	6:05
—	12:36	z Kurowie, Winnik.	—	9:12
—	3:27	z Winnik.	—	2:19
—	8:16	z Kurowie, Winnik.	—	5:00

**UWAGA:** Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastem e. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne e. k. kolei państwowych ul. Krasieckich l. 5, drzwi nr. 67 w dni powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.



# DONIESIENIE.

**Tygodnik Ilustrowany** w roku bieżącym umieszczać będzie najwybitniejsze ostatnie utwory znakomitych pisarzy polskich, dających wszelką gwarancję, że dzieła ich, poza swą wartością ideową, są także pierwszorzędami dziełami sztuki; na miejscu naczelnem wymienimy tu dwie powieści, mianowicie:

**„UNIA“ POWIEŚĆ LITEWSKA**  
PRZEZ JÓZEFA WEYSSENHOFFA

z ilustracjami KONSTANTEGO GORSKIEGO

**„CAR WIDMO“** Powieść z czasów zasiadania Władysława syna Zygmunta na tronie Rurykowym.  
PRZEZ WIKTORA GOMULICKIEGO

Z ilustracjami.

## NOWELE

autorów polskich i obcych, najwybitniejszych, z ilustracjami.

## POEZYJE

oryginalne i tłómaczone, dające obraz twórczości poetyckiej ostatniej doby.

**PODROŻE**, opisy Polski i krajów egzotycznych, przez własnych korespondentów-literatów.

**FELIETONY** literackie, historyczne, obyczajowe, z ilustr.

## KRONIKI TYGODNIOWE BOL. PRUSA.

PRZEGLĄD LITERACKI prowadzić będzie J. Weyssenhoff.  
WIECZORY TEATRALNE i MUZYCZNE — C. Jankowski.  
SPRAWY SPOŁECZNE i POLITYCZNE — Wład. Rabski.  
SZTUKI PLASTYCZNE — A. Gawiński, T. Jaroszyński i H. Piątkowski.  
PRZEGLĄD HISTORYCZNY — H. Mościcki.

W każdym numerze KILKADZIESIĄT ILLUSTRACJI.

## !! DODATKI NADZWYCZAJNE !!

Reprodukcyje barwne najświetniejszych obrazów współczesnych malarzy polskich

Reprodukcyje dwubarwne na oddzielnych kartonach, z których utworzy się z czasem galerya najnowszej sztuki polskiej.

W dodatku powieściowym najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej.

W roku bieżącym wydamy szereg zeszytów specjalnych, bogato ilustrowanych, z których wymienimy:

- Numer jubileuszowy „Tygodnika Ilustrow.“
- Numer Słowackiego z powodu stulecia urodzin poety.
- Numer Norwida, ułożony przez Miriamę.
- Numer Jagielloński.
- Numer Massoneryi polskiej.
- Numer „Zapomnianych“.

Pragnąc jak najobszerniej i jak najdokładniej omawiać sprawy galicyjskie, powierzyliśmy reprezentacyę

„TYGODNIKA“ M. Srokowskiemu, jednemu z najwybitniejszych publicystów krakowskich, który ze swej strony zorganizował biuro korespondentów literackich i fotograficznych we wszystkich cenniejszych miastach zaboru austriackiego. Tym sposobem będziemy mieli ilustracye i wiadomości z pierwszej ręki, rychłe i dokładne. Nie pominiemy też żadnego objawu życia społecznego tej dzielnicy Polski: polityka, sprawy ekonomiczne, literatura, sztuka, teatr znajdą szerokie uwzględnienie na łamach naszego pisma. Uważając, że publikacya, przeznaczona dla całego kraju nie powinna czynić żadnych różnic pomiędzy trzema rozdzielonymi częściami jednej całości, będziemy traktowali zupełnie narówni sprawy Królestwa Galicyi i W. Ks. Poznańskiego.

## NADZWYCZAJNE PREMIUM TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

Dla uprzyświecenia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy zniżyć cenę 12 tomów cennych i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na 6 koron czyli za ledwie po 50 halerzy za duży tom, zawierający od 200—400 str. ścisłego druku.

Na premium omawiane przeznaczyliśmy książki następujące:

- A. Krechowiecki: „Mrok“, powieść historyczna
- K. Gliński: „Boruta“, powieść historyczna
- T. Jaroszyński: „Miasto“, powieść współczesna
- A. Gruszecki: „Zwycięzcy“, powieść współczesna
- T. J. Choiński: „Różycki“, powieść z dziejów polskiego
- F. Morzycka: „Powrotne fale“, nowele

- F. Brodowski: „Chwile“, opowiadania, nastroje, nowele
- Konar: „Panny“, powieść współczesna
- B. Laskowski: „Melodye“, poezye
- J. Słowacki: „Zawisza Czarny“, dramat
- Z. Sarnecki: „Szklana góra“, baśń sceniczna
- M. Gorkij: „Dzieci słońca“, dramat

Nazwiska wymienione mówią same za siebie, reklamować ich nie trzeba; jest to naprawdę jedyna sposobność wzbogacenia biblioteki domowej za bajecznie niską cenę, zwłaszcza, że możemy przyjmować po 1 kor. 50 hal kwartalnie, wydając w takim razie po 3 tomy co kwartał. Cena księgarska 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspólnego, pomnikowego wydawnictwa

## ALBUM MALARZY POLSKICH W REPRODUKCYJACH BARWNYCH

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom kompletowania sobie całości. — 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą 86 kor. za tomy oprawne. Komplet ten może być nabyty w siedmiu seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów, po 12 kor. i 7-ma serya 8 tomów 13 kor. w oprawie.

a mianowicie zamiast 27 koron za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko 18 koron, z przesyłką 21 koron 50 halerzy.

Wydawnictwo to powinno się znaleźć w każdym domu polskim.

Prenumeratę dla Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

## Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“:

We Lwowie:

kwartalnie . . . . .	kor. 6 hal. 80, — z książkami . . . . .	kor. 8 hal. 30
półrocznie . . . . .	„ 13 „ 60,	„ 16 „ 60
rocznie . . . . .	„ 27 „ 20,	„ 33 „ 20

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie . . . . .	kor. 7 hal. 20, — z książkami . . . . .	kor. 8 hal. 70
półrocznie . . . . .	„ 14 „ 40,	„ 17 „ 40
rocznie . . . . .	„ 28 „ 80,	„ 34 „ 80

W dobre okładki do oprawy półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3-20, za opaskowanie okładek należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).



# Opalanie pieców ropą „HERMES“

Telefon 905.

Telefon 905.

Spółka z ogr. odpow. Lwów, ul. Kopernika 21,

poleca najlepsze aparaty „Hermes“ tudzież specjalnie przygotowaną ropę „Hermes“ z bezpłatną dostawą do domu.

**Demonstracje** dla szerszej publiczności odbywają się w biurach Towarzystwa „HERMES“ oraz w fabryce pieców kaflowych Wgo prof. J. Lewińskiego, ul. Krzyżowa l. 42 i w Domu dla Ziemiań ul. Kościuszki 1. Poszukuje się zastępców w miejscu i na prowincyi.

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**D**ostarczamy oficyalistów prywatnych, siły biurowe, nauczycielskie, służbę mezką, żeńską. Przeprowadzamy dzierżawy folwarków, młynów, kupa, sprzedaż. Umieścimy kaucyonowanych agronomów, rachmistrzów, pisarzy ekonomicznych, ogrodników. Agencja Pacholego, Lwów, Ormiańska 30.

**Ul. Nabelaka l. 15, KASTELÓWKA, WILLA JAGA,**  
2 pokoje, kuchnia i przedpokój od 1 kwietnia b. r. do wynajęcia.

### FRANCISZEK NIEWCZYK

Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszelkie instrumenty

### ZARZĄD PASIEKI

Ant. KRAIŃSKIEGO w Jezierzanach ad Borszczów

wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 7 kor. 50 hal., wyborczy miód lipowy w cenie 8 kor. Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, tak stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereńiak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 70 hal., cenniki na żądanie franco.

### ABONAMENT na ubrania męskie

na bardzo dogodnych warunkach od 10 kor. miesięcznie

poleca

### M. MARIEK

Lwów, Sykstuska 29.

Rok założenia 1870.

Prospekt za nadesłaniem 5 hal. marki i za podaniem stanowiska gratis.

## NAWOZY SZTUCZNE

do wiosennego siewu towar pierwszorzędny o ustalonej sławie składniki gwarantowane  
poleca najkorzystniej

Pierwsze Galic. Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu Chemicznego  
we Lwowie, ul. Akademicka 8.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

### JULIANA DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencję.

### FILIA CUKIERNI

Krakowskiej Troczyńskiego

Lwów, pl. Unii Brzeskiej lub ul. Fredry

poleca wybornych cukrów deserowych albo herbatników funt koronę sześćdziesiąt; karmelków koronę; ciastka po sześć halerzy.

### MLEKO we flaszkach

dostawia do mieszkań

Mleczarnia Przeworska

ul. Polna 25 lub ul. Sienkiewicza.

TELEFON 835.

## Powiatowa kasa dla chorych w Brzeżanach.

L. 1224.

### Walne Zgromadzenie

delegatów kasy dla chorych odbędzie się w niedzielę dnia 28 marca 1909 r. o godzinie 3 po południu w sali tutejszego Magistratu na które P. P. uprzejmie zapraszam.

#### Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie zarządu z czynności i rachunków z roku 1907.
4. Sprawozdanie wydziału nadzorczego o zamknięciu rachunków i wniosek na udzielenie absolutorium.
5. Wybór wydziału.
6. Wybór wydziału nadzorczego.
7. Wybór sądu polubownego.
8. Wnioski.

Jeżeli by z braku kompletu wybór nie przyszedł do skutku, to odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w dniu 25 kwietnia 1909 o godzinie 3-ciej po południu z tym samym porządkiem dziennym, a to będzie miało moc bez względu na ilość obecnych.

Brzeżany, dnia 12 marca 1909.

Przewodniczący  
Ignacy Moskwa.

## PASTYLEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżyty, Kaszlu nerwowego, Zapalenia płócnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowski-go, Ruckera, Ehrbara. W Krakowie: w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego. W Poznaniu u P. Gabisza i w Czerwonej aptece etc.

## ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej ilustracji i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:

we Lwowie: rocznie 12 kor. — hal.  
„ półrocznie 6 „ — „  
„ kwartalnie 3 „ — „

Z przesyłką pocztową:

rocznie 18 kor. — hal.  
półrocznie 9 „ — „  
kwartalnie 4 „ 50 „

Redakcja w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycja na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

Prenumeratory „Gazety Lwowskiej“ płacą:

we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal.

na prowincyi 3 kor. 60 hal.

Transporta międzymiastowe  
wozami meblowymi,  
Przeprowadzki miejscowe  
wozami frankowymi,

WSZELKIE DOWOZY wozami na resorach, platformach etc. opakowanie  
mebli i manipulacje cłowe wykonuje najlepiej

## CARO i JELLINEK

Spółka z ogr. por.

Lwów, plac Smolki 3.

### Obwieszczenie.

Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe „Merkur“ w Kańczudze zaprasza niżejszym P. T. członków na

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 21 marca 1909 o godz. 12 w południe w biurze Towarzystwa w Kańczudze z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1908.
2. Udzielenie absolutorium Dyrekcyi z czynności za rok 1908.
3. Uchwalenie rozdziału czystego zysku za rok 1908.
4. Zmiana statutu, a w szczególności §§ 1, 5, 9, 15, 20, 38, 48, 67, 78, 79 i 85.
5. Wybór jednego dyrektora, zastępcy i jednego członka Rady nadzorczej, jakoteż dwóch członków Komisji rewizyjnej.
6. Uchwała o przystąpieniu do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
7. Wnioski członków.

UWAGA: Zamknięcie rachunków i bilans, są do przejrzania w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Kupieckie Towarz. zaliczkowe „Merkur“ w Kańczudze, stow. zar. z ogr. poręką  
Kańczuga, dnia 11 marca 1909.

Chaim Tepper.

Jakób Landau.